Nr 89. Kraków, Niedziela 19 Kwietnia 1903. Rok XXII.

„Nowa Reforma“ wychodzi codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie	kwartalnie:	miesięcznie
W miejscu	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgr. z przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 kor. 70 h.
W Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „ — „
We Włoszech, Francyi, Anglii, Belgii, Szwajcaryi, Turcyi i inn. krajach	48 „	24 „	12 „	4 „ — „

Oddzielny numer (z ostatnich trzech dni) kosztuje 10 h., z przesyłką pocztową 12 h. — We Lwowie w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i Plohna, ul. Karola Ludwika 9, do nabycia po 12 h. *Prenumeratę przyjmuje się tylko na cały miesiąc.*

Listy z pieniędzmi i przekazy pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać franco do Administracyi „N. Reformy“ w Krakowie. — Listów niefrankowanych nie przyjmuje się.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

Adres Redakcyi i Administracyi: „N. Reforma“ ul. Jagiellońska 10.
Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41. — Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** administracya „Nowej Reformy“ — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, plac Maryacki 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, Rynek. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18. — **Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia** przyjmują: Biura dzienników we **Lwowie** Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11, S. Sokołowski. — W **Przemyślu** Heszeles. — W **Jarosławiu** L. Strassberg. W **Wiedniu** pp. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — A. Oppelik, R. Mosse (także w Berlinie Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — Hermann Goldschmied, M. Dukes Nachf., H. Schalek, J. Danneberg. — W **Paryżu** Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Caumartin, 61. **Ogłoszenia** (inseraty) przyjmuje administracya, Kraków, Jagiellońska 10, za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — **Nadesłane** po 60 h od wiersza za każdy raz. — **Nekrologia** po 50 h od wiersza. — **Głosy publiczne** po 2 kor. od wiersza układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 h, następny po 20 h od wiersza. — **Załączniki** do „N. Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor od 100 egz. dla miejscowych prenum. Należytość należy naprzód nadsyłać przekazem pocztowym.

O nowy uniwersytet czeski.

Kraków, 18 kwietnia.

Sytuacya parlamentarna pogorszyła się znacznie, pomimo że dr Koerber za zasługi około uruchomienia parlamentu otrzymał najwyższy, dla śmiertelnika, w którego żyłach nie krąży krew błękitna, dostępny order. Na spokojne pozornie flukta wypłynęła znowu kwestya czeska w postaci uniwersytetu czeskiego na Morawach.

Klub młodoczeski, jak wiadomo, czuje się zagrożonym w swej egzystencyi, u siebie w domu. Radykalizm narodowy bierze górę, głównie dzięki nieporadności rządu w załatwieniu sporu językowego. Jeżeli obecnie stronnictwo młodoczeskie padnie pod nawałą stronnictw radykalnych, będzie to w pierwszym rzędzie rządowi mieć do zawdzięczenia. A do katastrofy przyjść może łatwiej i szybciej, niżby się zdawać mogło, gdyż rozdwojenie wtargnęło już do samego obozu młodoczeskiego. Wszyscy czują, że w kraju dokonuje się przeobrażenie polityczne, i każdy na swój sposób radby ratować stronnictwo.

Na razie jedyny ratunek dla siebie upatrują Młodoczesi w zdobyciu uniwersytetu czeskiego na Morawach. Niemcy, zaraz na pierwszą o tem wiadomość, zaprotestowali przeciwko temu żądaniu i jako najłagodniejszy ze swej strony warunek, postawili żądanie równoczesnego kreowania uniwersytetu niemieckiego w Bernie. Spełnienie obu tych żądań, o których wspomina także dzisiaj autor naszego „Listu słowiańskiego“ z Pragi, — byłoby w tej chwili wprost niemożliwem najpierw ze względu na olbrzymie z tem połączone koszta, powtóre i dla tego także, że o ile uzasadnione jest żądanie Czechów, o tyle wszelkiej racyi pozbawiony jest postulat niemiecki.

Bo trzeba przyznać, że żądanie Czechów jest najzupełniej usprawiedliwione. Czesi z trzech krajów, z Czech samych, z Moraw i Śląska, posiadają tylko jeden, jedyny uniwersytet w Pradze, podczas gdy Niemcy posiadają jeden uniwersytet niemiecki w samej Pradze, — a ileż poza tem! Ta liczba uniwersytetów niemieckich nie odpowiada liczbie ludności niemieckiej w stosunku do czeskiej. Rząd więc powinien był już dawno kreować w Bernie uniwersytet czeski, gdyż tego domaga się zasada równouprawnienia narodowego. Gdyby to był uczynił, nie byłby sam, własnemi rękami, wskrzesił kwestyi, która wysadzić dziś może w powietrze cały parlament.

Czesi bowiem zapowiadają, że w razie, gdyby rząd nie uczynił im ustępstw co do uniwersytetu na Morawach, oni chwycą się obstrukcyi i nie dopuszczą do uchwalenia ugody z Węgrami. Gdyby rzeczywiście udaremnili uchwalenie ugody, nie pozostawałoby rządowi nic innego, jak tylko parlament rozwiązać, ponieważ ugody nie wolno już dekretować na podstawie § 14, gdy ją wniesiono w parlamencie.

Jakie byłyby następstwa takiego kroku? Oto Młodoczesi ponieśliby przy wyborach niechybną klęskę. Może utrzymaliby się, w najlepszym razie, przy skromnej większości swego obecnego stanu posiadania, — ale znaczna część ich mandatów dostałaby się w ręce radykalne. Na wszelki sposób powaga Młodoczechów byłaby zachwiana.

Jakby rząd wyszedł na tej ewolucyi, jak wyglądałby nowy parlament z tym nowym podkładem czeskiego radykalizmu? Jeżeli rząd nie ma odwagi i nadziei w obecnym parlamencie przeprowadzić projekt uregulowania kwestyi językowej w krajach czeskich, to cóż byłoby później, gdy radykali głos zabiorą?

Położenie jest więc fatalne i z czasem zaostrzy się ono jeszcze bardziej. Dr Koerber wydoskonalił wprawdzie politykę półśrodków ś. p. Taaffego, — ale obecnie zbliża się chwila, w której ona nie wystarczy.

Korespondencya „Nowej Reformy“.

Lwów, 17 kwietnia.

(Dalszy pobór dodatków do podatków na fundusz krajowy. — „Ex-lex“. — Dwa budżety i dwa zamknięcia na raz. — Zasługi dra Koerbera wobec przemysłowców).

[=] Wiecie już, że Wydział krajowy postanowił zwrócić się do rządu o wyjednanie pozwolenia cesarskiego na pobór dalszy dodatków do podatków dla funduszu krajowego, do końca października b. r. Sam fakt takiego zezwolenia jest rzeczą zwykłą, od kilku lat już praktykowaną — niezwykły jest długi, bo półroczny okres czasu, na który się zezwolenia tego żąda.

Zezwolenie opiera się na tem, że gdy dodatki do podatków są znacznie wyższe od tych, które bez wyższego zezwolenia przez sam Sejm mogą być uchwalone, t. j. od stopy 10 od sta, gdy więc na pobór ich także i za uchwałą Sejmu trzeba zezwolenia cesarskiego, przeto chcąc je pobierać bez uchwały sejmowej, trzeba tem bardziej takiego zezwolenia.

Jest to niewątpliwie stan — jak Węgrzy powiadają — e x l e x, ale przynajmniej z dwóch czynników ustawodawczych, w grę tu wchodzących, jeden daje swoje p l a c e t, gdy drugi z winy rządu dać go nie może. Ze stanowiska teoryi konstytucyjnej da się przeciw temu bardzo wiele powiedzieć — bo tam, gdzie dla dojścia do skutku jakiegoś aktu ustawodawczego potrzeba zgodnego objawu woli obu czynników ustawodawczych, wola ich nie może ulegalizować aktu, dokonanego bez udziału czynnika drugiego. A nawet jest w tem niebezpieczny precedens, gdyby chciano to na inne także sprawy rozciągnąć, lub zgoła opierać to na analogicznem stosowaniu § 14-go ustawy o reprezentacyi państwa. Jesteśmy też przekonani, że Sejm, który już kilkakrotnie postępowanie to w sprawie dodatków do podatków przyjął do wiadomości i zatwierdził, bardzo energicznie by się sprzeciwił, gdyby chciano to uważać jako precedens w zastosowaniu do innych jeszcze spraw.

Niezwykły jest — jak wspomnieliśmy, długi okres czasu, na który obecnie zezwolenie cesarskie ma być wyjednane. Kiedy w marcu starano się o takie zezwolenie na jeden tylko miesiąc kwiecień — skoro 31 marca kończyło się uchwalone przez Sejm prowizoryum — dał przez to wyraz przekonaniu, że Sejm powinien być w ciągu kwietnia na dłuższą wiosenną sesyę zwołany i nadziei, że tak się istotnie stanie. Nadzieja ta zawiodła. Sejm będzie dopiero we wrześniu — a Wydział krajowy nie chcąc co miesiąc żądać nowego zezwolenia na dalszy pobór dodatków załatwił to ryczałtowo na pół roku, t. j. do chwili, kiedy już według wszelkiego prawdopodobieństwa budżet będzie przez Sejm uchwalony.

Zwrócić jednak należy uwagę, że owo zezwolenie na pobór dodatków nie jest jednoznaczne z prowizoryum budżetowem. Odnosi się ono bowiem do jednej tylko strony budżetu, t. j. do dochodów a raczej głównego ich źródła, dodatków do podatków. Prowizoryum budżetu zaś obejmuje c a ł o ś ć gospodarki skarbowej, zarówno dochody, jak i w y d a t k i, a na wydatki ma Wydział krajowy zezwolenie od Sejmu tylko po koniec marca, i żadne już zezwolenie braku dalszej uchwały sejmowej pokryć tu nie może. Gdy jednak administracyi autonomicznej nie można w zwykłym jej toku powstrzymać, gdy nie można rozpuścić urzędników, zamknąć szkół ludowych, przemysłowych i rolniczych, szpitali i tylu innych przez kraj utrzymywanych lub zasilanych instytucyj, nie można przerwać rozpoczętych robót drogowych, regulacyjnych, melioracyjnych i t. p. — przeto oczywiście Wydział krajowy nie spełniłby swego obowiązku, gdyby n i e w z i ą ł n a w ł a s n ą o d p o w i e d z i a l n o ś ć tego, że czyni dalsze wydatki bez uchwalonego przez Sejm budżetu, albo choćby tylko prowizoryum. Ale trzyma się on tu w miarę możności w granicach tych, jakie mu zakreśliła prowizoryalna uchwała Sejmu na pierwszy kwartał b. r., t. j. w granicach budżetu, uchwalonego na rok 1902, i chyba tylko w wypadku nieuniknionej konieczności idzie dalej. Rzeczą Sejmu potem jest, ze stanowiska odpowiedzialności Wydziału krajowego sprawę ocenić i udzielić albo odmówić zatwierdzenia temu, co Wydział zrobił.

Tak się przedstawia budżetowa praktyka konstytucyjna odnośnie do gospodarki autonomicznej w wypadkach, gdy przez niezwołanie Sejmu normalne wykonanie prawa budżetowego Sejmu jest powstrzymane. Tosamo, co w gospodarce skarbowej państwa dzieje się na podstawie § 14, a chociaż paragraf ten zupełnie dla innych spraw, głównie na wypadek klęsk elementarnych był do konstytucyi wprowadzony, — tosamo dzieje się tutaj bez analogicznego postanowienia konstytucyjnego odnośnie do Sejmu — poprostu „via facti“. Nie potrzebujemy się rozwodzić nad tem, że ta praktyka — niestety nieunikniona — przyczynia się do osłabienia praw konstytucyjnych krajowych, autonomicznych, do osłabienia ich poczucia. Środek przeciw temu jest tylko jeden: usunąć ź r ó d ł o złego, usunąć powód, zmuszający do chwycenia się takiej praktyki, przez ustawodawcze określenie terminu zwołania Sejmu.

Tegoroczne opóźnienie prowadzi do jednej jeszcze konsekwencyi. Oto skoro Sejm zbierze się we wrześniu, więc w porze, kiedy już preliminarz budżetu na rok następny i zamknięcie rachunków za rok poprzedni mogą być gotowe, przeto oba te przedłożenia będą na stół Izby sejmowej wniesione. Tak więc b ę d z i e m i a ł S e j m d o u c h w a l e n i a d w a z a m k n i ę c i a z a r. 1901 i z a 1902 — i d w a b u d ż e t y n a r. 1903 i 1904. Nie jest to bez precedensu. Było tak już w sesyi sejmowej z r. 1880, kiedy w pierwszym roku „ery Taaffego“ — o której głoszono, że jest autonomiczną, a przynajmniej anticentralistyczną — Sejm nie był zwołany, tak, że nie mógł w r. 1879 uchwalić budżetu na rok następny. Załatwił więc w sesyi z maja i czerwca 1880 r. równocześnie dwa zamknięcia i dwa budżety. Gospodarka „ex lex“, bezbudżetowa, trwała w r. 1880 do czerwca, obecnie trwać będzie do października. W każdym razie lepiej dać Sejmowi we wrześniu do uchwalenia budżet na r. 1904, aniżeli dopuścić znowu do tego, żeby przez dwa lub trzy kwartały gospodarować bez budżetu.

Jeden szczegół niech służy za dowód, jakie są skutki tej gospodarki bez uchwalonego budżetu. Oto krajowy fundusz przemysłowy, zasilony w r. 1902 kwotą 100.000 K, pożyczkami w ciągu ubiegłego wypłaconemi i promesami wydanemi, został wyczerpany, a Sejm nie był w możności uchwalenia dalszej dla niego dotacyi. Skutkiem tego k i l k a d z i e s i ą t podań przemysłowców o pożyczki z tego funduszu musiano załatwić odmownie — między innemi i szereg takich, które zostały już zbadane i w innych warunkach mogłyby z łatwością być uwzględnione.

Niech przemysłowcy podziękują p. Koerberowi za niezwołanie Sejmu!

Listy słowiańskie.

Praga, 16 kwietnia.

(Udział Czechów w wystawie wszechsłowiańskiej. — O wszechnicę na Morawach. — Walka o Hranice. — Ideał polityczny posła dra Zaczka. — Pani Gorienko-Dolina w Bernie).

Nader licznie zgromadzili się kiedyś przedstawiciele różnych gałęzi przemysłu i handlu, oraz mężowie wiedzy i dziennikarze na obrady w sprawie udziału Czechów w wystawie petersburskiej w r. 1905. Program oddziału czeskiego przyjęto nad Newą bardzo sympatycznie — jak twierdził sekretarz tymczasowego komitetu wystawowego — a główne jego zarysy będą nawet wzorem urządzenia oddziału rosyjskiego. Projekt czeski polecono innym Słowianom. Referent przedstawił warunki, uzyskane od komitetu petersburskiego, między innemi, że czeski oddział otrzyma 12.000 metrów kwadratowych powierzchni (gdy poprzednio projektowano mniej), że przedmioty, które nie będą na wystawie sprzedane, wolne będą od opłaty miejsca; nadto firmy otrzymają darmo miejsce pod własne pawilony, cła nie będzie się opłacać od rzeczy wystawowych, a nawet przewóz w jedną stronę będzie bezpłatny.

Zgromadzeni wysłuchali z uwagą sprawozdania i uchwalili, aby z pośród książeczek, informujących o Rosyi, jej polityce handlowej i t. d., najpierw wydano broszurę, obejmującą program oddziału czeskiego na wystawie petersburskiej. Uchwalono wreszcie wybrać komitet wykonawczy, w którymby się znaleźli przedstawiciele wszystkich trzech ziem „czeskiej korony“. Grono to mają tworzyć przedstawiciele Czech w liczbie 12 i 8 Morawian ze Ślązakami.

Wiceprezes parlamentarnego klubu stronnictwa ludowego, poseł dr C h i a r i, oświadcza w „Oester. Volkszeitung“, że Niemcy na Morawach nigdy i za żadną cenę nie zezwolą na otwarcie wszechnicy czeskiej w granicach Moraw. Uniwersytet niemiecki na Morawach — powiada — Niemcy czy tak czy owak mieć będą, i to bez równoczesnego założenia czeskiej wszechnicy, „której nie należy i nie wolno dać nigdy narodowi czeskiemu“. Inaczej jednak zapatrują się na tę sprawę stronnictwa czeskie. Jedni sądzą, że dr Koerber musi zmięknąć, skoro pozna, że groźba obstrukcyi czeskiej nie jest pustem słowem. To też „Hlas Naroda“ i „Pozor“ wzywają posłów czeskich na stanowisko: „wszechnica czeska na Morawach, albo obstrukcya“.

Apelują też ostro do ministra-rodaka, aby z nieprzychylnego usposobienia rządu odpowiednie wysnuł konsekwencye. „Narodni Listy“ nie uważają wcale za rzecz konieczną, aby obok drugiej wszechnicy czeskiej, należało dla Niemców zakładać szósty, zbyteczny uniwersytet niemiecki. Ale jeśli to miałoby być „conditio sine qua non“ — to niechże rząd przeniesie zbyteczny uniwersytet niemiecki w Czerniowcach z Bukowiny na Morawy, a tamten zamieni na wszechnicę ruską. Takby można dwoma podarkami trzech zaspokoić. Jabym jeszcze dodał, że dla większej sprawiedliwości w Gracu powinna być wszechnica słoweńska.

O Hranice toczą już od dłuższego czasu walkę zaciętą obie narodowości i Czesi i Niemcy. Chodzi obecnie o hegemonię w zarządzie miasta. Już 4 kwietnia 1901 r. ogłoszoną była lista wyborcza, a dotąd jeszcze wyborów nie przeprowadzono, ba, ani nawet nie rozstrzygnięto, kiedy się one odbędą. Sprawa leży obecnie w ministerstwie spraw wewnętrznych, które ma rozstrzygnąć, ilu ma być wyborców w kole I (o które się właśnie bój toczy), czy 30, jak chce strona czeska, czy 31, jak rozstrzygnęło namiestnictwo, czy też 34 lub jeszcze więcej, jak tego żądają Niemcy. Zwycięstwo czeka na Czechów, gdy dotychczas większość tworzyli Niemcy. Od czasu wyborów sejmowych (1902) wrogie usposobienie stron współzawodniczących doprowadziło do tego, że sąd w Nowym Jiczynie ustanowił już osobny oddział dla spraw hranickich. Nadto rozpoczęto na szeroką skalę bojkot sklepów drugiego stronnictwa, na czem cierpią najwięcej jednostki, gdy znowu zapał i zapamiętałość się wzmaga.

Wśród takich okoliczności zwołał poseł dr Z a c z e k zgromadzenie wyborców do Przerowa, gdzie zdał sprawozdanie poselskie, określił sytuacyę polityczną i swoje ideały polityczne. Zdaniem jego, Czesi muszą żyć jedynie dla Austryi i swą politykę na niej oprzeć i z nią złączyć, muszą się dla tej monarchii „etablować“. Ale też Austrya nie może być państwem z przywilejami dla tej lub owej narodowości albo kasty, ale musi to być Austrya „nowożytnie sprawiedliwa, konstytucyjna rzetelnie, Austrya demokratyczna“. Przed rokiem 1870 byli jeszcze Niemcy dobrymi Austryakami, bo

Z uwag pesymisty.

(Echa gratulacyj wielkanocnych, czyli grad orderów. — Konkurs na namiestnika Galicyi. — Warunki konkursu. — Do kogo wnosić podania? — Projekt nowego statutu Kasy Oszczędności. — O Wawelu i emigracyi słów kilkoro.)

Miałem pewne przeczucia, nie „wieszcze“, ale takie, ot, dziennikarskie, że liczne gratulacye wielkanocne nie miną bez echa. Wprawdzie o następstwach jajka wielkanocnego „pod baranami“ nic dotąd nie słychać, ale za to w Wiedniu posypał się grad orderów, w sezonie wielkanocnym nawet bardzo symbolicznych, bo „złotego runa“. Dawniej po złote runo wyprawiać się trzeba było do Kolchidy; dziś zbliżył się znacznie cel wyprawy. Dziwię się tylko, że pisma, będące na usługach „wyższych dziesięciu tysięcy“ przyjęły bez należytego zachwytu fakt, że między odznaczonymi znajduje się także polski arystokrata, świadczący wiele dla sztuki... w Wiedniu.

Ubolewania tylko godną jest rzeczą, że chmura orderowa ominęła tym razem Kraków. Najwidoczniej „górne sfery“ nie są należycie poinformowane o wielkim głodzie, panującym w tutejszych kołach stańczykowskich, na punkcie odznaczeń. Stwierdzoną jest rzeczą, że liczba miejskich synekur jest bez porównania mniejszą od tych, co się ich godnymi uznają i co nawet otrzymali na nie zaliczki w formie obietnic. Realizacya obietnic natrafia tymczasem na nieprzewidziane trudności z powodu nadmiaru kompetentów.

Dziwna rzecz, skąd się ich nagle tylu wzięło? Jeszcze nowa Rada miejska nie doczekała się Zesłania Ducha Świętego, a już zaroiło się od talentów administracyjnych, bankowych, i jakichby tylko ktoś zażądał. Cóż to będzie po Zielonych Świętach? Do tego czasu dojrzeć gotów nawet kandydat na namiestnika.

I nie rozumiem, dlaczego dotąd nie zapuszczono namiestniczej wędy na gruncie krakowskim? Bo myliłby się, ktoby sądził, że łatwiej zostać prezydentem, lub choćby wiceprezydentem miasta Krakowa, niż namiestnikiem Galicyi. Hr. Andrzej Potocki wie coś o tem; wie o tem p. Leo i p. Staniszewski. A jak miłym jest żywot prezydenta, pisze o tem grube dzieło p. Friedlein i wyda je nakładem własnej księgarni. Wprost niepojętą więc jest rzeczą, dlaczego tylu mężów męczy się w nadludzkich wysiłkach o zdobycie godności autonomicznych w Krakowie, gdy posada namiestnika nie może znaleść konkurenta. Tak przynajmniej mówią i piszą. Jednem słowem grozi Galicyi prawdziwie niespodziewana katastrofa: brak kandydata na namiestnika, jeżeli hr. Leon Piniński nie da się przeprosić i na swojem stanowisku nie wytrwa. Dotąd wszystkie kombinacye obracają się koło dwóch hrabiów Badenich, Ekscelencyi Abrahamowicza, dodano im jeszcze hr. Andzeja Potockiego i ks. Lubomirskiego. Jedni z nich nie kwapią się do tej godności, do drugich nie palą się w Wiedniu.

Czyby więc nie należało zerwać z dotychczasową praktyką i czy nie byłoby rzeczą wskazaną rozstrzygnąć kwestyę w drodze konkursu? — Rozpisuje się konkursy na projekt klamry do paska (damskiego), na posadę woźnego, kancelisty, sędziego, notaryusza, profesora i t. d. i zawsze ma się ogromny wybór kandydatów; dlaczegożby dla odmiany nie można rozpisać konkursu na namiestnika Galicyi? Aby całą sprawę ułatwić, ośmielę się zaproponować główne punkta konkursu.

Ponieważ w myśl ustaw zasadniczych państwa wszyscy wobec prawa są równi, więc wolno się na posadę namiestnika podać każdemu obywatelowi austryackiemu, który przekroczył 24 rok życia (a więc i mnie także), który umie czytać i pisać, i podanie opatrzy stemplem na 2 korony. — Jeżeli kandydat ma studya uniwersyteckie, może przedłożyć odnośne, należycie ostemplowane świadectwo. Wymagane jest także świadectwo moralności, podpisane przez wójta, proboszcza i starostę.

To pierwszy warunek. Drugi: kandydat wykaże świadectwem, ostemplowanem według skali II, że nigdy w swojem życiu nie był urzędnikiem administracyjnym. Jest to warunek tem ważniejszy, że namiestnik, jako naczelnik administracyi i całej masy urzędników, powinien być wyższym nad szablon urzędniczy.

Punkt trzeci: wyznanie wiary politycznej. Tutaj skreśli kandydat t. zw. „curriculum vitae“, z szczególnem uwzględnieniem udziału swojego w wyborach, w posłowaniu i t. d. Namiestnik stać musi ponad stronnictwami politycznemi i dlatego też kandydat wykazać się musi skrzętną działalnością w obozie konserwatywnym, bo tylko konserwatyści wznieść się potrafią ponad partyjne uprzedzenia. Kto nie jest konserwatystą, może także wnieść podanie, zwłaszcza, gdy mu to sprawi przyjemność.

Jeżeli ktoś jest tylko zwykłym herbowym szlachcicem, a nie hrabią, ani księciem, powinien nadto załączyć należycie ostemplowane, przez notaryusza legalizowane, drzewo genealogiczne, z któregoby dokładnej i niezbitej nabrać można opinii o całej paranteli kandydata. Jakkolwiek bowiem przywilej rodów dawno przestał wobec prawa obowiązywać, przecież tradycya i dobro kraju wymagają, aby na czele instytucyi, której tyle rodowej szlachty siły swoje poświęca, stał człowiek, od nich pochodzeniem nie gorszy, a więc zasługujący na ich szacunek. Inna hołota, bez genealogicznego drzewa, także może wnosić podania, jeżeli stoi na punkcie zasad i jeżeli ma pieniądze na stemple.

Najważniejszą kwestyą jest deklaracya, jasno (o ile kandydat na jasność się zdobędzie) zredagowana, co kandydat zrobić zamierza w razie strejku rolniczego, a powtóre, jakie zajmie stanowisko wobec stronnictw niekonserwatywnych, a więc radykalnych, wrogich dla kraju, narodowości i kościoła, w razie wyborów do ciał reprezentacyjnych? Bo rzecz aż nadto zrozumiała, że każdy namiestnik stać musi ponad stronnictwami i tego nawet pisać nie potrzeba. Idzie jednak o dokładne określenie postępowania przyszłego, ponad stronnictwami stojącego, namiestnika, gdy znajdzie się w konieczności zdławienia wrogiej dla kraju agitacyi radykałów? Uprasza się tedy kandydatów, aby pod tym względem wyznali prawdę, bo kłamstwo wykryje zresztą pierwszy lepszy starosta, nie mówiąc już o policyi.

Ważną także jest rzeczą, czy kandydat zna się na sztuce i na jakiej? Naturalnie idzie tutaj o sztuki... piękne. A więc czy kandydat sam gra na jakim instrumencie, czy tylko jest amatorem muzyki? W ostatnim wypadku czy jest zwolennikiem muzyki poważnej, czy operetki? Czy i jakiemi świadectwami na tem polu może się wykazać? Jak się kandydat zapatruje na kwestyę teatru i czy we Lwowie będzie ewentualnie zwolennikiem Pawlikowskiego, czy Hellera? To nie jest sprawa błaha. Doświadczenie pouczyło, że niedostateczne uwzględnienie tej artystycznej strony kandydatów wywołało już komplikacye i niespodzianki.

Podania przyjmowaćby mógł, przez grzeczność, Ekscelencya Jaworski. Uprościłoby to proceder. Po cóż ma je najpierw odbierać p. Koerber, oddawać je p. Jaworskiemu, a potem odbierać je znowu z powrotem? Uprości się całą manipulacyę.

Nie upieram się przy tych warunkach, — to tylko projekt, który może uledz zmianie i zastosować się do upatrzonego kandydata, jeżeli się znajdzie. Wszystko da się zrobić. Przecież nawet projekt nowego Statutu Kasy Oszczędności miasta Krakowa tak zredagowano, aby tyle nowych powstało syne... przepraszam, godności obywatelskich, ile wyrosło na nie kandydatów. I dla tego, że Statut tak pięknie dopasowano do upatrzonych kandydatów, nie będzie potrzeba na nowe dygnitarstwa rozpisywać konkursu.

Na pożegnanie z czytelnikami, pozostaje mi jeszcze jedna, — bo na więcej brakłoby miejsca, — wieść radosna. Oto w miarę, jak się zbliża termin podpisania umowy z wojskowością o ewakuacyę Wawelu, rzedną miny pełnomocników kraju i miasta Krakowa. I z wielkiej uciechy zaczynało się już ludziskom na płacz zbierać, gdy pospieszył „Czas“ z pocieszeniem i zbyt roztkliwionym łezkę obtarł. — Najpierw tedy uczynił on radosne odkrycie, że zanim, wybudowawszy dla wojska nowe koszary i szpitale, będziemy mogli uzyskać pozwolenie na oddanie cesarzowi Wawelu, musimy na jego obszarze pewne parcele uzyskać na własność kraju, bo nie wszystkie do nas należą, i dopiero utworzywszy z całego Wawelu jedno ciało tabularne, oddamy „cały zamek“ w posiadanie cesarza na przyszłą rezydencyę. Ale kraj będzie zawsze „zaintabulowanym właścicielem Wawelu“ z zastrzeżeniem przeznaczenia go na rezydencyę cesarską i „z wyłączeniem wszelkiego innego użytku“. W dodatku zaś do tego wszystkiego pozostanie nam, jako tabularnym właścicielom Wawelu, prawo odrestaurowania zamku, co zaledwie kilkanaście milionów kosztować będzie, a tylko w drodze łaski pozwolone nam być może wystawienie Muzeum Narodowego na Wawelu.

Całe szczęście, że Galicya jest krajem tak zamożnym, iż taki prezent nie zaciąży na jej budżecie.

Wreszcie luźna wiadomość, którą z obowiązku kronikarskiego podkreślam. Jeszcze nigdy statystyka Stanów Zjednoczonych nie notowała tak olbrzymiego napływu wychodźców, jak w roku bieżącym. Najsilniejszego zaś kontyngentu wychodźców dostarcza Galicya.

Koleje galicyjskie wysyłają osobne pociągi z robotnikami. Jedni z nich szukają pracy w Niemczech, inni w Ameryce, — a wszyscy czynią to z grymasów lub z uporu, aby w Galicyi robotnik był droższy.

M. K.

spodziewali się, że Austrya wróci do hegemonii w Niemczech i że z pomocą Rzeszy połknie Czechów. Dziś jednak polityka ich zwraca się od Austryi na północ, gdzie spodziewają się nieprzychylnej dla Słowian polityki. Dlatego teraz ostoją monarchii i dynastyi powinni być — według słów posła Zaczka — Czesi i na to stanowisko wzywa mowca swoich rodaków.

W swej artystycznej podróży zawita rosyjska śpiewaczka, p. Gorlenko-Dolinowa, obecnie na ziemię czeską. Nie będą to odwiedziny pierwsze. Popisywała się już swoim głosem roku zeszłego w miastach czeskich. Program jej obecnych koncertów będzie nowy i rozszerzony. Czesi witają ją jako „wielką artystkę i natchnioną Słowiankę-Rosyankę oraz przyjaciółkę i szerzycielkę czeskiej pieśni w Rosyi i za granicą". Pytana bowiem w Rzymie, z jakiego powodu do repertoaru swojego wprowadziła Smetanę, miała odpowiedzieć, że czeska melodya, najwspanialej przez Smetanę reprezentowana, jej sercu jest tak bliską i drogą, jak ojczysta jej pieśń rosyjska. To też serdeczne przyjęcie oczekuje ją w Bernie 23 kwietnia b. r. *Iwo.*

Prześladowanie Unitów.

Z Warszawy donoszą do „Kuryera Lwowskiego":

Po długich i uciążliwych staraniach mieszkańcy parafii Mokrolipie, w powiecie zamojskim (Zamość), uzyskali od rządu pozwolenie na budowę nowego kościoła. Na zebranie parafialne, na którem omówić miano sprawę budowy kościoła, delegowany został przez gubernatora lubelskiego jeden z naczelników, w celu ograniczenia rozmiarów projektowanej świątyni. Gubernator pozwolił tylko na budowę kościoła, któryby mógł pomieścić do 900 osób. Przeciwko temu rozporządzeniu zaprotestował na zebraniu ks. Kostkowski, oświadczając naczelnikowi, że rząd, wydając pozwolenie na budowę, nie ogranicza rozmiarów kościoła, — wreszcie parafia Mokrolipie liczy do 6000 ludności i potrzebuje znacznie większego kościoła. (Gubernator najwidoczniej nie uznawał tej liczby katolików, zaliczając znaczną ich część przymusowo do Unitów. Przyp. red.). — Parafianie jednogłośnie oświadczyli się także przeciwko niespodziewanemu żądaniu gubernatora.

Pan naczelnik wystąpił wtedy z mową na zebraniu, dowodząc, że gubernator ogranicza rozmiary budowy przyszłego kościoła jedynie tylko w celu zmniejszenia składek, któreby się znacznie powiększyły przy budowie większego i kosztowniejszego kościoła. Jeden z włościan odpowiedział na to, że parafię stać jeszcze na wybudowanie dużego kościoła, a dbałość swoją o zmniejszenie ciężarów składkowych p. gubernator mógłby skuteczniej zwrócić w kierunku silnie wzrastających wciąż i zgubnych dla ludności podatków ogólnych i gminnych. Zebranie parafialne uchwaliło budowę dużego kościoła. Naczelnik natychmiast zatelegrafował do gubernatora o chybionej misyi swojej do Mokrolipia. Na drugi dzień ks. Kostkowski został wezwany telegraficznie do Lublina. Gubernator oświadczył mu, że zostaje aresztowany i w Lublinie ma oczekiwać dalszych losów swoich.

Kiedy wiadomość o aresztowaniu księdza Kostkowskiego doszła do Mikrolipia, ludność cała zawrzała. Puszczono pogłoskę, zdaje się nie bez podstawy, że przełożona klasztoru prawosławnego w sąsiedniej Radecznicy do spółki z gubernatorem uknuli intrygę w celu usunięcia ks. Kostkowskiego i niedopuszczenia do budowy kościoła. Kobiety wiejskie otoczyły klasztor w Radecznicy, żądając od przełożonej zwrócenia księdza, ludność zaś męska udała się do Lublina do gubernatora z tą samą prośbą i żądaniem. Naturalnie rozkazano wszystkich rozpędzić, księdza dotąd nie zwolniono, a budowę kościoła w Mokrolipiu odłożono, zdaje się na czas nieograniczony.

Od 1 stycznia do 1 kwietnia b. r. usunięto już 6 księży z parafii za „niebłahonadieżnost". Zaciekłość lubelskiego gubernatora w prześladowaniu duchowieństwa polskiego wzmogła się nadzwyczaj po powrocie biskupa Jaczewskiego z Petersburga i... po wydaniu ostatniego „najwyższego" manifestu o tolerancyi religijnej w państwie rosyjskiem.

Sąd nad Millerandem.

Jeżeli się mówi o kongresie francuskich socyalistów w Bordeaux, to należy dodać natychmiast, że nie wszyscy socyaliści z Francyi brali w nim udział, lecz tylko grupy, należące do „Parti socialiste français". Związek ten, wyznający zasady więcej umiarkowane i skłonny do oportunizmu, znajduje się pod wodzą Jaurèsa i Milleranda i nie ma łączności z drugim związkiem socyalistów pod nazwą „Parti socialiste de France", który wyznaje zasady rewolucyjne i pozostaje pod kierunkiem Guesdea i Vaillanta.

Definitywny rozłam pomiędzy temi dwoma związkami datuje się od kongresu w Lugdunie w roku 1901. Secesyę skrajnych żywiołów pod wodzą Guesdea i Vaillanta spowodował Millerand, który przyjął tekę w gabinecie „mieszczańskim". Z upadkiem gabinetu Waldecka-Rousseau, a tem samem z ustąpieniem Milleranda, sprawa została poniekąd załatwioną, biegiem wypadków, zwłaszcza że kongres socyalistów w Tours uchwalił zasadę, że na przyszłość żaden socyalista nie może zasiąść na fotelu ministeryalnym bez wyraźnego upoważnienia stronnictwa.

Ale Millerand, złożywszy tekę ministra handlu, wywołał przeciwko sobie liczne zarzuty ze strony socyalistów jako deputowany, głosując często nie po myśli swej partyi. Liczne grupy i federacye związku socyalistów pod nazwą „Parti socialiste français" tak były zgorszone stanowiskiem Milleranda w Izbie deputowanych, że zażądały, ażeby go wykluczono ze stronnictwa. Na obecnym kongresie w Bordeaux sprawa wykluczenia Milleranda stanęła na porządku dziennym i dała powód do wielce ożywionych sporów.

Millerand miał bardzo licznych i silnych przeciwników, ale po jego stronie stanął Jaurès i uratował go. Jaurès nie zgadza się na postępowanie Milleranda i np. w głosowaniu przeciwko budżetowi wyznań, mimo bezskuteczności jego, widzi pożądany środek agitacyjny, uznając atoli zmieniony stan rzeczy we Francyi, nie potępia w czambuł oportunizmu Milleranda. Dzięki interwencyi Jaurèsa, sprawa Milleranda została pomyślnie załatwioną. Komisya, złożona z 38 członków, uchwaliła większością jednego głosu wykluczenie Milleranda, ale plenarne zgromadzenie odrzuciło ten wniosek 109 głosami przeciwko 81. Tak więc Millerand pozostaje i nadal członkiem stronnictwa socyalistycznego.

Budżet miasta Krakowa na r. 1903.

W pięć miesięcy później, niż to zakreśla przepis statutu, przystąpi Rada m. Krakowa do uchwalenia budżetu na rok bieżący. Na poniedziałkowem posiedzeniu rozpoczną się obrady; nie od rzeczy więc będzie podać dziś kilka cyfr preliminarza i przytoczyć kilka uwag generalnego sprawozdawcy komisyi budżetowej.

Projekt budżetu na r. 1903 określa wydatki zwyczajne na 2,655.802, nadzwyczajne na 217.020, razem 2,872.822 koron; dochody zwyczajne na 2,395.522, nadzwyczajne 477.290, razem 2,872.822 koron. W porównaniu z rokiem ubiegłym budżet na rok bieżący zwiększył się w wydatkach o 259.844, w dochodach o 412.372 koron.

Podwyższenie wydatków spowodowały: dotacya pierwszego wiceprezydenta o 2666, umundurowanie służby o 684, emerytury wdów o 8953, zaopatrzenie służby o 12.846, a wliczając inne drobniejsze pozycye w dziale I — o 5381 koron; w dziale bezpieczeństwa publicznego o 3504 kor.; na roboty publiczne o 56.948 koron (w tem bruki 50.000); na upiększenie miasta o 2625 koron; na zdrowotność miasta o 16.897 koron; na dobroczynność o 31.050 kor.; na sztukę i zabytki o 72.051 koron; na oświatę o 98.182 koron; na różne wydatki o 344 koron.

Natomiast zmniejszyły się wydatki: o 15.280 koron w zarządzie majątku miejskiego; o 11.391 w zarządzie długów; o 207 w zarządzie targowym; o 260 w sprawach wojskowych. — Zliczywszy te wszystkie pozycye, otrzymamy wzrost wydatków o 259.844 koron.

Dochody zwiększyły się w zarządzie głównym o 12.688 koron; w zarządzie majątku miejskiego o 74.883 koron; w dziale sztuki o 55.000 koron; w dziale różnych dochodów wykazano o 329.097 koron więcej, niż w roku ubiegłym. Natomiast preliminowano mniej w spłatach gminnych o 67.886 koron; w zarządzie długów dochód zmniejszył się o 987 koron; na budowle publiczne preliminowano mniej o 3.600 koron; w dziale „zdrowotność miasta" zmniejszyły się dochody o 3.600 koron; w innych działach o 565 koron.

Przeglądając ogólne cyfry wydatków i dochodów widzimy, że „końce się schodzą" i że dochody pokrywają wydatki. Tak wygląda na oko. Przy bliższem zbadaniu jednak pozycyj budżetu widzimy, że ta równowaga finansowa jest tylko fikcyjną, okazuje się bowiem w rzeczywistości niedobór w kwocie 328.597 koron, który ukryto w ten sposób, że wstawiono go w dziale XIV, jako „dochód nadzwyczajny", który uzyskany będzie w drodze „krótkoterminowej pożyczki". I na końcu wywodów ogólnych referent czyni wniosek o „upoważnienie prezydyum do zaciągnięcia pożyczki krótkoterminowej w maksymalnej wysokości 350.000 K, celem pokrycia niedoboru". Zmniejszenie tego niedoboru uważa referent generalny za niemożliwe, albowiem preliminowane wydatki nie dadzą się już żadną miarą uszczuplić, a dochody podwyższyć. Kreślenie wydatków bowiem naraziłoby na szwank prawidłową gospodarkę miejską i wywołałyby konieczność wstawienia skreślonych wydatków do budżetu przyszłorocznego, o ileby ich nie pokryto jeszcze w ciągu roku bieżącego kredytem dodatkowym. Tak było w latach ostatnich.

Dlaczego komisya budżetowa, względnie Rada miejska, przewidując, że obecne dochody gminne nie mogą wystarczyć na pokrycie wzmagających się z roku na rok wydatków gminnych, nie postarała się zawczasu o nowe źródła dochodu? Sprawozdawca komisyi budżetowej odpowiada na to pytanie w sposób następujący:

„Bezprzykładna stagnacya pod względem ekonomicznym, upadek ruchu budowlanego, nałożenie na mieszkańców gminy 4% podatku wodociągowego od czynszów z mieszkań, a przedewszystkiem ta okoliczność, że legalność ustępującej Rady wprost była kwestyonowaną, nie dozwoliły Radzie uchwalać nowych ciężarów, lubo podczas obrad budżetowych każdego roku z naciskiem wskazywano, że pierwszem zadaniem przyszłej Rady będzie postarać się o pomnożenie dochodów gminnych. Czego poprzednia Rada nie uczyniła — to obecna zrobić musi; przedsięwzięcie niepopularne, lecz stokroć niepopularniejszem byłoby zachowywać niezdrowy, dotychczasowy system ustawicznego odraczania potrzebnych wydatków i tamować prawidłowy rozwój miasta, który wszakże pośrednio pomnożyć musi dobrobyt mieszkańców, potęgując ruch ekonomiczny i dostarczając pracy i zarobku, którego brak od lat dotkliwie czuć się daje. Nie należy się tedy wahać i wyznać otwarcie: Dotychczasowe dochody gminne nie mogą wystarczyć na potrzeby Krakowa i należałoby starać się o ich pomnożenie. Do zrealizowania tego dezyderatu powinniśmy najusilniej zdążać i nieunikuionem będzie oglądnąć się za pomnożeniem dochodów z dodatków do podatków i z opłat gminnych."

Uczynić to można jednak tylko przez Sejm, albowiem statut w § 60 pozwala tylko podwyższyć dodatek do podatków lub ustanowić podatek gminny do wysokości 6 prc. Dlatego też komisya budżetowa postanowiła przedłożyć Radzie miejskiej wniosek o przedłożenie Sejmowi projektu zmiany § 60 statutu w tym duchu, aby gmina zyskała więcej swobody w ustanawianiu dodatków do podatków i opłat gminnych. Na razie należało obmyśleć sposób pokrycia niedoboru. Referent zaproponował komisyi w tym kierunku trzy projekty: 1) Podwyższenie dodatku gminnego do podatku akcyzowego od wina, piwa i wódki; 2) progresywny rozkład podatku gminno-czynszowego i 3) podwyższenie należytości konsensowych. Dochody w ten sposób uzyskane, przysporzyłyby miastu o 350.000 do 370.000 koron więcej, gdyby wpłynęły za cały rok 1903, i pokryłyby niedobór w zupełności, pozostawiając nadwyżkę od 20.000—40.000 koron. Nastąpiłaby nareszcie równowaga budżetowa, dozwalająca na prawidłową gospodarkę miejską i prawidłowy rozwój miasta. Gdy jednak nie wiadomo, kiedy się Sejm zbierze, a nawet pewnem jest, że nie nastąpi to przed jesienią, podwyższenie dochodów gminnych z nowych ustaw sejmowych płynące, byłoby dla tegorocznego budżetu bezprzedmiotowe. Dlatego niedobór tegorocznego budżetu — zdaniem referenta — pokryć należy w drodze pożyczki krótkoterminowej. W każdym razie referent przedłoży wniosek „o polecenie magistratowi, aby w porozumieniu z referentem wypracował projekty ustaw o pomnożeniu dochodów gminnych i przedłożył je komisyi budżetowej „ad hoc" zwołanej do rozpatrzenia i poczynienia Radzie odpowiednich wniosków."

*

Wyciągam do cię, ciszo wieczna, dłonie,
Gdyż wiem, że z czoła otrzesz krwawe znoje
I, roztworzywszy niebytu podwoje,
Powiedziesz kędyś na pomroku błonie...

Niestraszne mi są łzy w twojej koronie,
Co świecą blado, jak w mgłach gwiezdne roje,
I tej martwoty — chłodu — się nie boję,
I tej pustoty, w której duch twój wionie...

Bo ten, kto życia potrącony falą,
Jako rozbitek, stawił pierś zawieji
I płynął, nigdy nie mając nadziei,
Że się w pomroku gwiazdy mu rozpalą,
Ten wyczerpawszy ducha siłę wszelką
Wzdycha do ciebie, smętków koicielko.

Odstępca.

Przyszedł się kajać nocy skryty cieniem
Z grzechu odstępstwa, z zaparcia się Boga
Przyszedł... legł krzyżem u kaplicy proga,
Nakryty nieba czarniawem sklepieniem.

Z ust mu modlitwa darła się jęczeniem,
Jak wicher szumna, jak noc mroźna sroga
I straszną skargą biegła w dal na wroga,
Zgwałconych sumień będąc oskarżeniem...

Z początku wrzała i biła w mrok nocy,
Wśród chmur swym lotem tworząc wielkie wiry,

Lecz później cichła pozbawiona mocy
Tak, że te zwisły, jak żałobne kiry,
Kryjące sobą śnieżnej trumny wieka,
Nad ciałem cichem stężałego człeka.

Daniel Paweł Śliwicki.

Pojedyncze numera „Nowej Reformy"
po 10 hal. za egzemplarz
kupować można w Krakowie:

W Administracyi „N. Reformy", ulica Jagiellońska, 10.

W Rynku: Trafika główna — Handel Kretschmera — W Sukiennicach Handel Karlińskiego, Sklep (w hali) Mańkowskiej.

Przy Placu Maryackim l. 2: Agencya Hopcasa i Salomonowej.

Przy ulicy Karmelickiej l. 18: Handel Jana Ekiera.

W Podgórzu: Księgarnia Poturalskiego.

Kronika.

Kraków, 18 kwietnia.

IV zlot Sokolstwa we Lwowie. Na zaproszenie do wzięcia udziału w zlocie sokolim nadeszła 6 kwietnia odpowiedź od chorwackiego „Sokoła" w Zagrzebiu. „Sokół" chorwacki zawiadamia, że pragnie zastępem druhów swoich uczestniczyć w tej uroczystości i zgłasza swój udział, którego szczegóły odnośnie do liczby uczestników prześle w stosownej porze.

Przez dni świąteczne bawił w Krakowie wysłannik czeskiego związku sokolego, p. Feifar z Pragi, jeden z wybitnych członków centralnej komisyi technicznej — dla poinformowania się o przygotowaniach zlotowych, przyjmowany przez reprezentantów tutejszego grona nauczycielskiego. P. Feifar okazywał także ćwiczenia, z jakiemi czescy „Sokoli" wystąpić mają we Lwowie. Według zgłoszeń, udział Czechów zapowiada się imponująco, gdyż dotychczas 600 ćwiczących zapisało się w związku czeskim do wycieczki, nadto zaś we Lwowie popisywać się będzie 100 czeskich pań i dziewcząt — a występ ich może przekona nasz tak dotychczas odporny na ćwiczenia świat kobiecy o konieczności i pożytku ćwiczeń fizycznych. Jeśli tylko dopisze jeszcze sokolstwo polskie, o czem nie wątpimy — należy się spodziewać, że zlot krajowy we Lwowie, który się ma odbyć w ostatnich dniach czerwca, będzie imponującym obchodem i przyczyni się niemało do rozbudzenia naszej przysłowiowej apatyi i senności.

Pogoda. Dzisiaj przez całą noc lał deszcz strugami, a w ciągu dnia opad wprawdzie się zmniejszył, ale trwał z niewielkiemi przerwami nieustannie. Silny dosyć wiatr i dokuczliwe zimno wcale nie świadczą o wiosennej porze, a barometr uporczywie wskazuje na niepogodę. Mroźne lecz suche dni zimowe nie dały się nam tak we znaki, jak obecna wilgoć z zimnem. Od południa pada w najlepsze śnieg.

U nas panują deszcze, a tymczasem za Wiedniem rozpanoszyła się zima na nowo. W okolicy miasta Baden w Austryi dolnej spadł obfity śnieg w lesie Wiedeńskim i dolinie Heleny, podobnie jak koło Vöslau, gdzie kwitnie uprawa wina. Koło Vöslau leży śnieg nawet w dolinie Markenstein, która odznacza się bardzo łagodnym klimatem i gdzie od wieków kasztany szlachetne rosną w polu. — W okolicy Leobersdorfu pola okryła powłoka śnieżna jak w pośrodku zimy, a taksamo koło Wiener-Neustadt i Lubiany. Nawet w południowym Tyrolu nastąpiła nagła zmiana temperatury, skutkiem czego góry okryły się śniegiem, który sięga do 900 metrów w dół. W dolinach, okrytych kwieciem, dmie mroźny wiatr, a w miejscu klimatycznem, Meranie, temperatura wynosiła wczoraj zaledwie 5° powyżej zera.

Nad Marsylią szalała wczoraj gwałtowna burza, która zrządziła ogromne szkody. Znaczną liczbę okrętów zerwała burza z kotwicy, pomiędzy niemi okręty pocztowe „Orinoco" i „Wenezuela". Kilka mniejszych statków zatonęło, a do portu nie mógł zawinąć ani jeden okręt. W Paryżu, Lille i Lugdunie spadł znowu śnieg.

Z uniwersytetu. P. Józef Karmowski, rodem z Wroczanki w Galicyi, otrzymał dziś na tutejszym uniwersytecie stopień doktora praw.

Z Izby lekarskiej w Krakowie. Na ostatniem posiedzeniu wydziału pod przewodnictwem prof. Trzebicky'ego obradowano nad okólnikiem ministerstwa oświaty w sprawie gruźlicy w szkołach i poruczono doktorom Kwaśnickiemu i Walczyńskiemu opracowanie odpowiednich wniosków.

Towarzystwo lekarskie krakowskie odbędzie posiedzenie we środę 22 b. m. o godz. 6 wieczór w sali wykładowej prof. Szajnochy. Prof. Ciechanowski i dr Gliński przedstawią okazy anatomopatologiczne; doc. Marchlewski mówić będzie „O wynikach najnowszych badań nad chlorofilem i barwikiem krwi".

Z uniwersytetu ludowego. W programie na kwiecień zaszły następujące zmiany: W niedzielę dnia 19 b. m. o godzinie $5^1/_2$ odbędzie się odczyt dra Gertlera, a w poniedziałek 20 b. m. o godz. $7^1/_2$ odczyt p. Gumplowicza. — Zapowiedziane zaś odczyty p. Sempołowskiej o historyi żydów w Polsce odbędą się dopiero w dniach 23 i 26 b. m.

Uregulowanie brzegów Wisły. Oddanie odsypisk wzgłuż lewego brzegu Wisły, pomiędzy mostem kolejowym na Zwierzyńcu a mostem podgórskim, nastąpi w dniu 28 b. m. Po odebraniu tych odsypisk na własność, przystąpi gmina miasta Krakowa do uporządkowania pomienionego brzegu Wisły i przeznaczenia poszczególnych jego części na odpowiednie cele.

Teatr miejski we własnej administracyi. Wczoraj wieczorem o godzinie 6 odbyło się w sali prezydyum magistratu posiedzenie sekcyi prawniczej Rady miasta. Sekcya uchwaliła wybrać komisyę, celem rozpatrzenia i ewentualnego prowadzenia teatru miejskiego we własnej administracyi, mającą się składać z dotychczasowych członków tejże komisyi i 4 nowo wybrać się mających.

O zapis ś. p. Walerego Rzewuskiego. Jak wiadomo, gmina miasta Krakowa przegrawszy w ostatniej instancyi proces z Arcybractwem miłosierdzia o zapis ś. p. Walerego Rzewuskiego, musiała Arcybractwu zwrócić kamienicę przy ulicy Kolejowej, gdzie mieścił się w swoim czasie zakład fotograficzny zapisodawcy.

W stanowczem zakończeniu tej sprawy obradująca wczoraj sekcya prawnicza uchwaliła wniosek komisyi przemysłowej Rady miasta, zatwierdzający układ z Arcybractwem miłosierdzia i Banku pobożnego, które ma zwrócić gminie wydatki na realność po ś. p. Walerym Rzewuskim w kwocie 1604 koron 49 hal. — Sekcya wezwała też magistrat, by starał się o wyjednanie od rządu zwrotu należytości prawnej w kwocie 3155 koron 50 hal., niszczonej przez gminę od przeniesienia własności tej realności.

Z nad Wisły. Z powodu silnych opadów deszczowych zachodzi obawa wezbrania wód w kraju. — Wisła pod Krakowem i w najbliższych okolicach miasta nie wezbrała jeszcze, a nawet stan jej wynosi 86 ctm. niżej 0. Gdyby jednak deszcze potrwały w dalszym ciągu, wezbranie wody może nastąpić w bardzo krótkim czasie, dlatego też starostwo krakowskie każe sobie sygnalizować z okolic stan wód, by w razie potrzeby wystąpić z akcyą przeciw niebezpieczeństwu powodzi.

Oszpecenie miasta plakatami. Rozlepianie plakatów po miejscach na ten cel niewyznaczonych, jak np. w bramie Floryańskiej oraz w podkopie kolejowym w ulicy Lubicz — jakie się obecnie znowu często daje spostrzegać — powoduje tylko oszpecanie wyglądu miasta i powinno być surowo biurom ogłoszeń wzbronionem.

Na wystawę Tow. przyjaciół sztuk pięknych nadeszły: Benlliure y Gil Jose „Taniec śmierci", „Pustelnik w modłach", „Wizya św. Franciszka", „Muzykant kościelny", „Targ w Tangierze", „Walka byków we wsi hiszpańskiej", „Scena targowa w Tangierze", „Targ w Teutanie", „Gospoda hiszpańska", „Ślepy gitarzysta", „Rodzina rybaka przy śniadaniu", „Szkółka marokańska", Benedyktowicza „Sosny mazowieckie", Chełmońskiego „Trójka rosyjska", „Przed dworem", Hochmana „Ślepiec" rzeźba w gipsie, Fleiszmana „Studyum kobiety", Klepińskiego „Pasterz", Laszczki „Chłopka" pop. z terrakotty, Olskiego „Dwa studya", Kotowicz „W parku", Mroczkowskiego „Wawel", Rapackiego „Ze starej bajki", Rychter Janowskiej B. „Sześć portretów", „Melancholik", Szernera „Flirt", Szczepkowskiego „Wazon", „Popiersie mężczyzny", Wędrychowskiego „Z krzyżowych dni", Wygrzywalskiego „Dwa widoki z Riviery", Błotnickiego „Popiersie ś. p. Bałuckiego".

Przypominamy, że jutro w niedzielę o 8 godzinie wieczór święcone w naszym „Sokole". Lista otwarta w handlu p. Rudnickiego.

Wieczór „Młodej Polski", zapowiedziany na 24 b. m. (piątek) budzi w mieście naszem zajęcie. Na wystawie w handlu p. Fenza umieszczono piękny, olejny afisz pędzla artysty-malarza p. Janowskiego, a artystyczne programy zdobi rysunek p. Stanisława Wyspiańskiego. Słowo wstępne na wieczorze wygłosi p. Jan Pietrzycki.

Połączenie telegraficzne i telefoniczne między Krakowem a Wiedniem dzisiaj zupełnie było przerwane. Wszystkie druty, telefoniczne zarówno, jak telegraficzne, zostały uszkodzone tak, że część telegramów z Wiednia otrzymaliśmy drogą na Węgry i Lwów. Przyczyną tej przerwy w komunikacyi była silna burza, która szalała dzisiaj między Krakowem a Wiedniem.

Nowe budowle wojskowe. Dyrekcya inżynieryi wojskowej rozpocznie w przyszłym miesiącu budowę nowych gmachów, kosztem około miliona koron, tuż za koszarami Rudolfa przy wiadukcie kolejowym, przy ulicy Warszawskiej. W budynkach tych pomieszczone zostaną biura sądu garnizonowego, areszta garnizonowe i artylerya, które dotąd mieściły się na Wawelu. Następnie dopiero przystąpi wojskowość w roku przyszłym do budowy koszar dla artyleryi na gruntach w Olszy naprzeciw cmentarza, tudzież do budowy szpitala garnizonowego na gruntach gminy Krowodrzy za ulicą Długą.

Zmiana lokalu szkolnego. Seminaryum nauczycielskie męskie wraz z szkołą ćwiczeń, pomieszczone dotychczas od długiego już szeregu lat „u Larysza" przy ulicy Brackiej, przeniesione zostanie z dniem 1 września b. r. do wynajętego na ten cel lokalu w realności księżnej Ogińskiej pod l. 2 przy ulicy Wolskiej „na Kochanowie".

Udogodnienie pocztowe. Skrzynka pocztowa dla przesyłek próbek towarów, zostanie wreszcie umieszczoną w Sukiennicach, stosownie do życzeń naszych kupców, którzy się o umieszczenie jej tu od dłuższego już czasu dopominali. Odnośne sprawozdanie przesłane już zostało ministerstwu handlu przez krajową dyrekcyę poczt i telegrafów we Lwowie. — W sprawie utworzenia nowej filii urzędu pocztowego na Kleparzu prowadzi jeszcze dyrekcya poczt i telegrafów potrzebne dochodzenia, po urzeczywistnieniu których przesłane zostaną dopiero ministerstwu odpowiednie wnioski.

Polepszenie bytu organistów. Wskutek petycyi wniesionej do Sejmu przez organistów o polepszenie i ustalenie ich bytu, rozesłał Wydział krajowy do wszystkich konsystorzy w Galicyi kwestyonaryusz, w którym żąda przedewszystkiem oświadczenia się: czy organistom należałoby wyznaczyć stałą, jednolitą pensyę, lub też zostawiając im dotychczasowe pobory, przez proboszczów im udzielane, wyznaczyć im dodatkowo po 240 koron rocznie.

Stróże kamieniczni o polepszenie bytu. Stowarzyszenie katolickich stróżów w Krakowie wniosło ponownie do magistratu podanie, w którem domaga się utworzenia stałej komisyi, mającej za zadanie nieustannie czuwać nad mieszkaniami, wyznaczonemi stróżom przez właścicieli realności, dalej ustanowienia stałej taksy w kwocie 20 halerzy za otwieranie bramy po godz. 10 wieczór i zakazanie wydawania przez gospodarzy lokatorom kluczów od bram, a w końcu, by gmina dokonywała wywozu śmieci i popiołu z realności codziennie, w stale oznaczonych godzinach, własnym kosztem.

Przyznajemy, że los większości stróżów jest pożałowania godny, że ludzie ci posiadają środki życia niżej ludzkiej egzystencyi. Dlatego uważamy za słuszne, by utworzoną została komisya, badająca mieszkania stróżów, które przeważnie dotychczas urągają najprymitywniejszym pojęciom o hygienie, nie sądzimy jednak, by magistrat mógł ustanawiać taksę za otwieranie nocą bramy i by mógł zakazać wydawania lokatorom kluczów. Również wywożenie śmieci i popiołu z kamienic powinno być zreformowane, bo to, co się dotąd robi, jest niemożliwem nadal do zniesienia. Czystość kamienic i ulicy przed daną kamienicą spoczywa wyłącznie na barkach stróża, dlatego, aby obowiązkom swoim podołać, stróże inaczej powinni być uposażeni, i dlatego magistrat żądania tych ludzi powinien rozpatrzeć i jaknajszybciej załatwić po myśli sprawiedliwości i potrzeb ogółu mieszkańców miasta.

Pobicie policyantów. Przed krakowskim trybunałem karnym pod przewodnictwem radcy Traunfellnera, stawał dzisiaj oskarżony o zbrodnię gwałtu publicznego, czeladnik krawiecki Jakób Gramatyka. Młody ten człowiek wracał w nocy z 1 na 2 stycznia b. r. do mieszkania swego przy ulicy Floryańskiej w stanie bardzo wesołym, bo aż uważał za stosowne żołnierzowi policyjnemu Michałczykowi, stojącemu na ulicy, powiedzieć bardzo nieprzyjemne słowo. Policyant aresztował go za to, lecz przechodzący ulicą kapral policyjny Hryńko, który znał Gramatykę, kazał go puścić wolno, a tylko o zajściu zameldować władzy. Gramatyka dzwoniąc już do bramy domu, w którym mieszkał, w grubiański sposób lżył obu policyantów, a gdy ci przystąpili po raz drugi do aresztowania go, Gramatyka policyanta Michalczyka uderzył w twarz, a kaprala Hryńka kopnął. Ostatecznie policyanci zdołali go ubezwładnić i uwięzić.

Dzisiejsza rozprawa i zeznania świadków wykazały, że Gramatyka owej nocy był kompletnie pijany i niepoczytalny, dlatego trybunał w myśl wywodów obrońcy adw. dra Heskiego uwolnił oskarżonego od zbrodni gwałtu publicznego, a skazał go tylko za opilstwo na 5 dni aresztu. Skazany, który wyrok przyjął, otrzymał odroczenie kary na 3 tygodnie, by jako krawiec mógł pracować teraz w sezonie wiosennym.

Żywiec. Dnia 13 bm. odbyło się tutaj uroczyste wręczenie przez reprezentacyę miasta dyplomu obywatelstwa honorowego p. Janowi Studenckiemu, obecnemu burmistrzowi Żywca, od lat 37 nieprzerwanie pełniącemu godność członka Rady miejskiej.

Samobójstwo. Ze Złoczowa donoszą: Sekretarz starostwa, Tadeusz Tobis, odebrał sobie życie wystrzałem rewolweru. Przyczyna samobójstwa nieznana.

Afera szpiegowska w Przemyślu. Sierżant 18 pułku obrony krajowej, Fuczek, aresztowany przed 8 miesiącami za współudział w szpiegowskich sprawkach Burghardta, Lewkowicza i towarzyszy, został przez sąd wojenny w Przemyślu zasądzony na 8 miesięcy ciężkiego więzienia z pozbawieniem szarży. Fuczek odsiaduje karę w przemyskiem więzieniu wojskowem.

Zmarli.

Ks. Henryk Skrzyński, prałat i kanonik, były długoletni proboszcz w Wieliczce, zmarł wczoraj w Krakowie, przeżywszy lat 82.

Ks. Andrzej Bobek, proboszcz w Kleczy, zmarł tam wczoraj. Pogrzeb odbędzie się jutro.

Ze świata.

Z Warszawy. W kaplicy Wniebowstąpienia Pańskiego w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach wmurowano tablicę dla uczczenia pamięci dra Władysława Florkiewicza, znanego lekarza, który dłuższy czas przebywał w Zakopanem i uczynił znaczniejsze zapisy na Akademię umiejętności w Krakowie. Tablica ta, artystycznie wykonana z marmuru czerwonego i suto zdobna bronzem, w górnej części, w medalionie, na tle złotem mieści portret malowany zmarłego lekarza, a poniżej napis: „S. p. Władysław Florkiewicz, doktor medycyny, ur. 14/IX 1834 r., zm. 13/VIII 1900 r. Zacnemu doktorowi i człowiekowi — Przyjaciele". Nabożeństwo żałobne i poświęcenie tablicy odbędzie się w niedługim czasie.

Towarzystwo muzyczne, które w roku obecnym wyratowało się nad wyraz szczęśliwie z kryzysu, w jaki powodzenie koncertów Filharmonii ją popchnęło, odbyło w tych dniach ogólne zebranie, na którem w ostateczny sposób wyznaczono drogę dla działalności tej zasłużonej instytucyi. A więc działalność koncertowa uwzględniana będzie na przyszłość w rozmiarach zupełnie drobnych, natomiast rozwijana będzie pedagogiczna i przedsiębrane środki do poparcia sztuki polskiej, muzycznej i dramatycznej. Krótka dotychczasowa działalność w tych kierunkach już wydała owoce: otwarto czytelnię dzieł i pism muzycznych, uporządkowano bibliotekę, utworzono orkiestrę smyczkową z 36 amatorów, wkrótce zaś otwarte będą klasy fortepianu i skrzypiec i klasa operowa. Rozwojem przyszłym działal-

ności pedagogicznej Towarzystwa zajmuje się gorliwie p. Domaniewski.

„Ogródki" mają ożyć w tym sezonie, mianowicie: Wodewil pod dyrekcyą p. Dobrzańskiego, który uprawiać zamierza operetkę, i Bagatela pod kierunkiem p. Danielewskiego, który da na początek fantastyczną sztukę „Królowę księżyca".

W teatrzyku na Chmielnej osiądzie teatr ludowy.

Kongres dla zwalczania alkoholizmu. Na czwartkowem posiedzeniu tego kongresu, obradującego w Bremie, wypowiedział dr Alfred Ploetz z Berlina referat p. t. „Alkohol w procesie życiowym rasy". Referent wskazał na zgubne skutki pijaństwa dla całego narodu powstające stąd, że alkoholizm zmniejsza liczbę urodzin, a równocześnie zwiększa i to znacznie liczbę zgonów. Dalej skutkiem pijaństwa zmniejsza się ogólna wydatność pracy, a zwiększa liczba zbrodni, przestępstw, pożarów, przedwczesnej niezdolności do pracy i t. p. Dr Ploetz twierdzi, że średnia konsumpcya alkoholu ma najważniejszy praktyczny wpływ na dziedziczenie, ponieważ lżejszą degeneracyę trudniej i powolniej można z narodu usunąć. Trzeba zatem — zdaniem dra Ploetza — usunąć przedewszystkiem średnie używanie alkoholu, a w drugim rzędzie nadmierne picie trunków.

W obradach nad hygieną ras i narodów Struckmann oświadczył się przeciwko zupełnej abstynencyi od napojów alkoholicznych, gdy Forel przemawiał za zupełną wstrzemięźliwością. Delegat Smith oświadczył się za tem, ażeby alkoholikom ustawa zabraniała zawierania małżeństw. Przedstawiciel Austryi, profesor Huppe z Pragi, żądał pomiędzy innemi, ażeby pewnym kategoryom pracowników, jak np. maszynistom, których praca wymaga szczególniejszej uwagi, zabroniono ustawowo używania alkoholu. Przewodnią zasadą hygieny powinno być przekonanie, że alkohol, użyty przed fizyczną pracą jest szkodliwy, i że można go używać i to umiarkowanie dopiero po pracy.

Dr Hellenius z Helsingforsu wygłosił referat o roli alkoholu w budżecie narodów. I tak naród niemiecki spożywa rocznie 250.000 hektolitrów dystylowanego alkoholu, a około 70,000.000 hektolitrów piwa. Bezpośredni wydatek na alkoholiczne napoje wynosi conajmniej 3 miliony marek rocznie. Mówca stwierdził, że zasada fiskalna, jakoby państwo nie mogło się obejść bez opłat od alkoholu, jest fałszywą, gdyż naród, zupełnie wstrzymujący się od picia, może państwu większą jeszcze kwotę zwrócić pod postacią wyższych opłat celnych, kolejowych i t. p.

Szkolnictwo ludowe w Austryi Niższej. Ze s p r a w o z d a n i a o szkolnictwie ludowem za lata 1899/900 i 1900/1, jakie Wydział krajowy Austryi Niższej przesłał ministerstwu oświaty, warto przytoczyć kilka ważniejszych ustępów. Rada szkolna krajowa ubolewa, iż większość nauczycielstwa ludowego hołduje radykalnym przekonaniom politycznym i skłania się ku partyi socyalno-demokratycznej. Partya ta, zdaniem Wydziału, wpływając szkodliwie na pracę wychowawczą, przedstawia siebie jako jedyną orędowniczkę ich materyalnych interesów, aby tą drogą nauczycielstwo dla swych celów zyskać. Sprawozdanie przyznaje, iż płace nauczycieli nie są wystarczające, lecz z drugiej strony widzi u nich brak idealnego nastroju ducha; żąda ono od nich światopoglądów treści pozytywnej, umiarkowania, skromnego trybu życia i szlachetniejszego pojmowania obowiązków zawodowych. Sprawozdanie podnosi z uznaniem dążność nauczycielstwa do dalszego samokształcenia, lecz ubolewa, iż wielu nauczycieli zbytnio oddaje się różnym sportom. O pewnej części prasy pedagogicznej wyraża się, iż większa część artykułów tchnie nienawiścią do każdej władzy.

Ilość wykroczeń dyscyplinarnych wynosiła w r. 1900/1 67, z czego 32 przypada na Wiedeń, jednak ilość pochwał i odznaczeń jest znacznie większa.

Dzieci w wieku szkolnym było 429.680, a uczęszczało do szkoły 95%. Liczba normalnie rozwiniętych dzieci, które nauki szkolnej nie pobierają wynosi 49. Liczba systemizowanych, lecz nie obsadzonych posad nauczycielskich, wynosiła w roku 1899/1900 26, a w r. 1900/1901 43. Seminarya nauczycielskie męskie okazują zmniejszanie się frekwencyi. W roku szkolny 1899/1900 liczba kandydatów naucz. zmalała o 96, a w r. 1900/1901 o 101, natomiast podniosła się frekwencya kandydatek naucz. o 34.

Zabójca konsula Szczerbiny. Jeden ze sprawozdawców dziennikarskich w Mitrowicy, otrzymawszy od władzy tureckiej zezwolenie, udał się w towarzystwie oficera tureckiego do szpitalu, ażeby tam odwiedzić skazanego na śmierć Ibrahima, sprawcę zamachu na konsula rosyjskiego w Mitrowicy. Delikwent znajduje się pod strażą dwóch żołnierzy w osobnym pokoju, przed którego drzwiami stoi posterunek. Gdy obydwaj goście weszli, Ibrahim siedział na posłaniu, leżącem na ziemi, ale zaraz powstał na widok obcych. Średniego wzrostu i wątłej prawie budowy, ma twarz bladą o łagodnych rysach. Rękę zranioną nosi na temblaku. Lekarz powiedział mu, wskazując na dziennikarza, że obcy człowiek przyszedł go zobaczyć. Wtedy Ibrahim podniósł głowę i spokojnie patrzał na gościa. Zapytany. dlaczego strzelał do konsula, odpowiedział Ibrahim: „Bóg tak zapisał". Na dalsze pytanie, czy wie o śmierci konsula i czy go żałuje, odparł: „Żal mi go tak, jak gdyby był ojcem moim, ale to nic nie pomoże, Opatrzność tak chciała i ja musiałem to uczynić". Spuścił głowę i patrzał obojętnie przed siebie. Gdy dziennikarz i towarzysze jego opuścili szpital, zaczęli rozmawiać o Szczerbinie. Oficer turecki, podobnie jak wszyscy jego towarzysze broni, wyraził żal za Szczerbiną ze względu ogólno ludzkiego, ale nie upatruje w nim wcale ofiary obowiązku, konsul bowiem rosyjski stanowczo przekroczył swe prawa.

Run przeciwko Kasie oszczędności w Pradze nie pociągnął za sobą tych skutków sądowo-karnych i w następstwie politycznych, których się Niemcy spodziewali, dowodząc, że Czesi w sposób karygodny wywołali ów run przeciwko niemieckiemu zakładowi finansowemu. Oto, jak donoszą z Pragi, zastanowione zostało śledztwo karno-sądowe przeciwko owym osobom, na które padło podejrzenie, że bądź wywołały, bądź spotęgowały run przeciwko Kasie oszczędności w Pradze. Śledztwo zastanowiono skutkiem odstąpienia prokuratoryi od tej sprawy.

Jeszcze sprawa Chojnicka. Jak wczoraj donieśliśmy w telegramach, znaleziono w Chojnicach w kloakach szkoły ludowej kości ludzkie, między innemi kość podgoleniową, wielkie kości lewej ręki i lewej nogi i wszystkie kości prawej nogi. Wszystko to znaleziono w kloakach szkolnych, od 3 lat nie wypróżnianych (!!) — w pobliżu miejsca, gdzie przed dwoma laty znaleziono paltot zamordowanego gimnazyasty Wintera. Czy nowe to odkrycie, choćby istotnie znalezione kości były kośćmi Wintera, przyczyni się do odsłonięcia tajemniczej zbrodni, jest wątpliwem. Wszelkie usiłowania okazały się dotychczas bezskutecznemi, gdyż mordercy czy morderców nie zdołano wyśledzić, mimo że wyznaczono 26.000 marek nagrody. Tułów Ernesta Wintera znaleziono w jeziorze chojnickiem 14 marca 1900 r., później głowę i jedną rękę.

Nowy most Troicki przez Newę jest już na ukończeniu i został otwarty dla ruchu pieszego i tramwajów. Wzniesiony łukowo nad środkiem rzeki, roztwiera przed widzem jeden z najładniejszych widoków na stolicę nadnewską. Z obu stron ma widz — szeroką i majestatyczną Newę, na południe — ogromny plac Marsowy z perspektywą na miasto, na północ — perspektywę na dalekie wyspy Zanewskie.

Małżeństwo niemieckiego następcy tronu. Cesarzewicz niemiecki poślubi prawdopodobnie księżniczkę Aleksandrę, drugą córkę księcia Kumberlandzkiego. Cesarz Wilhelm zgodził się na to podczas pobytu swego w Kopenhadze. Podobno tego lata spotka się niemiecki następca tronu z księżniczką Kumberland w Karlsruhe. Małżeństwo przyjdzie do skutku za staraniem małżonki wielkiego księcia badeńskiego, najstarszej córki księcia Kumberlandzkiego.

Zamach na ojca. W Paryżu pomiędzy hrabią Laloge de Saintbrisson a synem jego powstał spór z powodu dziedzictwa majątkowego. — W trakcie sprzeczki młody hrabia kilka razy strzelił do swojego ojca z rewolweru. Sprawcę zamachu uwięziła policya.

Gwałtu! Uciekł do Europy! Były komisarz krajowy dla archipelagu wysp Hawajskich, Wray Taylor, umknął po sprzeniewierzeniu ogromnych kwot pieniężnych. Wray Taylor mieszkał w Honolulu i zajęty był w biurze dla rolnictwa. W ubiegłym miesiącu wyjechał na 30-dniowy urlop, z którego już nie powrócił. Wtedy zarządzono rewizyę powierzonych mu funduszów i odkryto ogromny deficyt. Policya w Honolulu sądzi, że Taylor uciekł do... Europy. Defraudant, uciekający do Europy, godnym jest zaiste oglądania w budzie Barnuma.

Defraudacya w kasie miejskiej. W Koszycach komisya skontrująca odkryła w tamtejszej kasie miejskiej brak 53.000 koron. Kasyer miejski Horalek został skutkiem tego uwięziony.

Dla czego wysadzili arsenał? „Berl. Tagbl." dowiaduje się z Hong-Kong, że wielki arsenał w Kantonie, który niedawno wyleciał w powietrze, uległ temu wypadkowi za sprawą urzędników chińskich. Ponieważ urzędnicy ci wielką ilość prochu z arsenału tego sprzedali powstańcom, przeto aby uniknąć odpowiedzialności wobec zarządzonego śledztwa, wysadzili arsenał w powietrze.

Okrucieństwo naczelnika więzienia. Z Władywostoku donoszą, że w Charbinie, mieście pogranicznem z Chinami, należącem do Rosyi, żyje potwór — naczelnik więzienia, który wszystkich Chińczyków, nadesłanych mu do więzienia, męczy i b e z s ą d u n a ś m i e r ć s k a z u j e. Niedawno 34 Chińczyków, przeznaczonych do Charbina, uklękło na stacyi kolejowej, z której byli wysyłani, i prosili, aby ich tam nie wieziono Po przeprowadzeniu śledztwa okazało się, że naczelnik więzienia czternastu Chińczyków na śmierć zamęczył.

Wędrówka sardynek. Jak wiadomo, sardynki z wybrzeża bretońskiego powędrowały na tunetańskie i rozmnożyły się tam bardzo obficie. Podobnie jak przez szeregi lat Bretończycy, obecnie rybacy sycylijscy i neapolitańscy prowadzą handel sardynkami na wielką skalę. Wiozą oni na barkach do Tunisu sól i beczki, w których znów przywożą sardynki do Włoch, gdzie chwilowo rozwija się olbrzymio przemysł konserwowania sardynek.

Źródło złego.

— Ciekawa rzecz, gdzieś się nauczył tego niegodziwego pożyczania?

— Ależ, proszę ojca, jeszcze w szkołach przy odejmowaniu.

Składki. Na gimnazyum polskie w Cieszynie złożono ze stacyi Rozwadów 88 h Razem dotąd 3843 K 8 h i 10 fen.

Repertoar Teatru miejskiego.

We wtorek: „Marya Stuart" (występ p. Modrzejewskiej).
We środę: „Dzwon zatopiony".
We czwartek: „Gioconda" (występ Modrzejewskiej).
W sobotę: „Antygona", tragedya Sofoklesa (przekład Fr. K. Morawskiego) i „Protesilas i Laodamia", tragedya w 1 akcie St. Wyspiańskiego (występ Modrzejewskiej).
W niedzielę: „Antygona" i „Protesilas i Laodamia" (występ Modrzejewskiej).

Repertoar Teatru przy ul. Krowoderskiej.

W niedzielę: „Wieczór śmiechu", połączony z gościnnym występem p. Adolfa Dulęby, b. artysty sceny lwowskiej.

Z kalendarza. W niedzielę 19 kwietnia: Tymona i Jerzego; w poniedziałek 20 kwietnia: Wiktora m. i Teodora w.; we wtorek 21 kwietnia: Anzelma b. w. d. k. i Symeona.

Wschód słońca 19 kwietnia o godzinie 4 minut 43; zachód o godzinie 6 minut 35; długość dnia godzin 13 minut 52.

Z krakowskiego obserwatoryum. Dnia 17-go kwietnia pochmurnie; termometr doszedł od 1·8 do 7·7 C.
Barometr opadał.
Dnia 18 kwietnia o godzinie 7 stan barometru 733.2 mm., termometru 3·3 C.
Wiatr wschodni.

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne.

— **Korespondencyi J. Bohdana Zaleskiego**, wydawanej przez syna poety Dyonizego Zaleskiego, opuścił we Lwowie nakładem księgarni Gubrynowicza i Schmitta tom IV. Zbiór ten przynosi dalszą seryę listów Zaleskiego do całego szeregu osób wybitnych zmarłych i żyjących i obejmuje chronologicznie lata 1867—1871. Jest on podobnie, jak tomy poprzednio ogłoszone, nieocenioną kopalnią szczegółów dla historyków literatury i badaczy stosunków umysłowego i cywilizacyjnego stanu Polski w XIX wieku a w szczególności także do poznania stosunków emigracyi polskiej dawniejszej i nowszej z r. 1863. Całość korespondencyi, która zamknie się w sześciu tomach, będzie jednem z najciekawszych źródeł literackich, z którego padnie niejeden snop światła na działalność słowika ukraińskiego, niewyjaśnioną dotąd jeszcze wszechstronnie przez krytykę literacką. Podobnie jak p. Władysław Mickiewicz wydaniem korespondencyj swego wielkiego ojca, tak p. Dyonizy Zaleski zgromadzeniem korespondencyj Bohdana i podjęciem mozolnej tej pracy złożył trwały wyraz czci i miłości synowskiej pamięci piewcy Rusałek. — Ukończenia tego wydawnictwa krytyka literacka oczekuje z wielkiem upragnieniem. *wp.*

— **„Nowego Słowa"**, organu kobiet postępowych, numer 8 przynosi następujące artykuły: Marya Turzyma: „Wychowanie i nauczanie". Lud. Grabska: „Geneza ruchu kobiecego: kobieta australijska". Dr Bross: „O przyczynach płaczu niemowląt". W kronice literackiej znajdujemy ocenę powieści Orkana „W Roztokach".

— **Nowe książki:**

P o d r ę c z n i k d o ć w i c z e ń o r t o g r a f i c z n y c h i systematycznego dyktanda, ułożony według uchwał Akademii umiejętności z dodaniem tablicy porównawczej z pisownią prof. A. Kryńskiego. Ułożyły: C. Bogucka, C. Niewiadomska, J. Warnkówna i M. Pruska. Warszawa 1903 Nakład Gebethnera i Wolffa.

H u m o r, ż a r t i s a t y r a w p o e z y i p o l s k i e j. Zebrał Władysław Nawrocki. Warszawa 1903. Nakład Gebethnera i Wolffa.

Julia T e r p i ł o w s k a „Przystań", powieść współczesna. Warszawa-Kraków, 1903.

Wacław B e r e n t: „Fachowiec", powieść współczesna. Wydanie drugie. Warszawa-Kraków. 1903.

Dział ekonomiczny.

Anglicy w Drohobyczu. Wczoraj kupiła firma A. F. Singe Perkins Mac Intosch z Londynu teren naftowy 20 morgowy za 88.000 koron od pp. dra Szajny i Furgalskiego.

Z targów zbożowych. Kraków, 17-go kwietnia 1903 roku. Płacono za 100 kigr. netto: Pszenica krajowa od —·— do —·—. Pszenica węgierska od —·— do —·—. Żyto krajowe od —·— do —·—. Żyto węgierskie od —·— do —·—. Jęczmień od —·— do —·—. Owies z opłatą akcyzową od —·— do —·—. Groch od 18·— do 24·—. Tatarka od 13·— do 17·—. Proso od 11·— do 13·—. Fasola od 19·— do 26·—. Jagły od 19·— do 22·—. Siano od 5·60 do 6·40. Słoma od 4·00 do 4·40. Koniczyna od 6·40 do 6·80. Ziemniaki za hektolitr od 3·60 do 4·00. Jaja za kopę od 2·30 do 2·80. Masła za 1 klg. od 2·30 do 2·60. Masła za garniec od 8·00 do 9·00. Spirytus na 95% Tralesa za hektolitr od —·— do 178·—. Okowita na 75% Tralesa za hektolitr od —·— do 138·—. Kukurudza za 100 klg. od —·— do —·—. Wyka za 100 klg. od 12·00 do 13·00. Koniczyna nasienna czerwona za 100 klg. od 100·— do 140·—. Koniczyna nasienna biała za 100 klg. od —·— do —·—. Tymotka za 100 klg. od 60·— do 66·—.

Z powodu świąt izraelickich (Pascha) targu zbożowego nie było.

Na targ w Podgórzu doprowadzono dnia 17 kwietnia 1903 r. bydła rogatego sztuk 216, cieląt sztuk 129, nierogacizny sztuk 75.

Płacono za 100 klgr. bydła opasowego lepszej jakości od 64 kor. do 70 kor., średniej jakości od 60 kor. do 62 kor., cieląt od 62 kor. do 68 kor., trzody od 76 kor. do 84 kor.

Kronika lwowska.

Lwów, 18 kwietnia.

W Towarzystwie politechnicznem we Lwowie mówił onegdaj o kolejach wąskotorowych inż. Zabokrzycki. Prelegent objaśniał znaczenie kolejek lokalnych trzeciorzędnych, których budowa wynosi zaledwie $^1/_3$ część kosztów kolei normalnotorowych i przytaczał przykłady kolei takich w Niemczech, Francyi i Holandyi. Bośnia i Hercogowina mają 950 klm. kolei wąskotorowej (szerokości 0·76 m.; normalna ma $1^1/_2$ m. odległości szyn) dla ruchu osobowego i towarowego. W kraju naszym brak takich połączeń tanich, które rentują się w $4^1/_2$ — $5^1/_2$ proc. od kapitału, a oddają usługi przemysłowi i handlowi, oraz podnoszą stan ekonomiczny okolicy. Główne pierwszorzędne linie ułatwiają wyzyskanie biednego kraju, a nie przyczyniają się do wzrostu dobrobytu. Prelegent wnosi, aby Towarzystwo politechniczne powołało do życia komitet, mający opracować sieć kolei wąskotorowych dla całego kraju, po przeprowadzeniu badań poszczególnych powiatów.

Zniknięcie podpułkownika Hekajły. Otrzymujemy następujące pismo:

Świetna Redakcyo! Na podstawie § 19 ust. pras. proszę o umieszczenie w najbliższym numerze „N. Reformy" sprostowania notatki, zamieszczonej w nrze 86 z dnia 16 kwietnia 1903 w sprawie zniknięcia podpułkownika Hekajły w rubryce „Kronika lwowska":

Nieprawdą jest, jakoby sprawa p. podpułkownika Hekajły miała coś wspólnego z moją osobą. Nieprawdą jest, jakobym był chciał popełnić samobójstwo z powodu zarzutu jakiejś nieprawidłowości; prawdą natomiast, że uczyniłem to w stanie niepoczytalnym z powodu silnego zdenerwowania. Nieprawdą jest, że p. podpułkownik Hekajło pobierał moją gażę przez czas mojej kuracyi w szpitalu; nieprawdą również jest, jakobym na rachunek moich gaży otrzymał tylko 400 złr., a kwit w aktach wojskowych opiewał na 1400 złr. Nieprawdą jest jakobym się upominał o resztę pieniędzy, temsamem nieprawdą jest, jakoby wmawiano we mnie, że mi wszystko wypłacono. Nieprawdą również, że wdrożono przeciw mnie dochodzenia o oszczerstwo; prawdą natomiast, że nigdy podobnego dochodzenia przeciw mnie nie wdrażano.

Nieprawdą jest, jakoby baron Rotszyd mną się zajął, kazał mnie kształcić w swym zakładzie dla ciemnych i doprowadził mnie do doktoratu praw; prawdą natomiast, że z baronem Rotszyldem w żadnych nie zostawałem stosunkach, że kształciłem się w zakładzie dla później ociemniałych w Wiedniu (XIX Silbergasse 50), który również nie ma nic wspólnego z baronem Rotszildem, i że przygotowywałem się do egzaminów prawniczych w Jarosławiu już po opuszczeniu zakładu dla ciemnych. Nieprawdą wreszcie jest, jakobym miał obecnie posadę u Rotszylda. Z najgłębszym szacunkiem dr Wilhelm Lipowicz, nadporucznik w st. spocz. Jarosław, 17 kwietnia.

(Wiadomość tę, zaczerpniętą z „Dziennika Polskiego", przesłało nam Biuro korespondencyjne. Przyp. red).

Samobójstwo jednorocznika. W koszarach na cytadeli we Lwowie zastrzelił się jednoroczny ochotnik Józef Dudziakiewicz, słuchacz praw, liczący lat 22.

Wczoraj po południu odbył się z Cytadeli pogrzeb nieszczęśliwego młodzieńca. Powód samobójstwa niewiadomy.

Repertoar Teatru lwowskiego.

W niedzielę po południu ku uczczeniu pamięci bohatera Jana Kilińskiego: „Śpiący rycerze"; wieczór: „Słodka dziewczyna".
W poniedziałek: „Markiz de Priola" Lavedana".

(Telefonem 18 kwietnia).

Lwów. W poniedziałek odbędzie się w ratuszu ankieta, w której wezmą udział członkowie miejskiej komisyi zdrowotnej oraz z poza jej grona zaproszeni lekarze prof. Łukaszewicz, dr Uhma, dr Tatarczuch, dr Kossak i dr Pappe. Ankieta w tym składzie wejrzy w stosunki, jakie pod względem chorób skórnych panują wśród młodzieży lwowskiej. Oprócz tego nader ważnego tematu zajmie się ankieta także pytaniem, czy ze względów zdrowotnych wskazaną jest nauka jedno- czy dwurazowa. Obrady będą poufne.

W przyszłym tygodniu, po powrocie referenta prof. Gluzińskiego, odbędzie się posiedzenie komisyi budowy sanatoryum dla piersiowo chorych w pobliżu Lwowa. Na posiedzeniu tem będzie statut ostatecznie ułożony.

Lwów. Ks. metropolita Szeptycki, który przebywa obecnie w Nervi pod Genuą, ma się znacznie lepiej, zwłaszcza zmniejszyło się cierpienie nóg.

Lwów. Dzisiaj o godzinie 9 rano o d e b r a ł a s o b i e ż y c i e w realności przy ulicy Ujejskiego l. 6 dwoma wystrzałami rewolwerowemi służąca podpułkownika 12 pułku huzarów Kubiniego, Sydonia B e r o s s i. Śmierć nastąpiła natychmiast, zwłoki po skonstatowaniu śmierci odstawiono do zakładu medycyny sądowej.

Telegraficzne i telefoniczne wiadomości „N. Reformy"

z dnia 18 kwietnia.

Lwów. „Gazeta Lwowska" ogłasza: Cesarz zatwierdził wybór Adama Onyszkiewicza, właściciela dóbr w Lisiatyczach, na prezesa i dra Eugeniusza Oleśnickiego na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Stryju; wybór ks. Ignacego Ziemby, rzym. kat. proboszcza w Jodłowej, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Pilżnie.

Lwów. Pogrzeb ś. p. ks. Eustachego Sanguszki odbędzie się w sobotę dnia 25 b. m. Na trumnie złoży reprezentacya kraju wieniec srebrny, taki sam wieniec złoży także miasto Lwów.

Tarnów. W pogrzebie ś. p. Eustachego Sanguszki weźmie udział arcybiskup X. B i l c z e w s k i, biskup przemyski P e l c z a r, kardynał P u z y n a, biskup tarnowski W a ł ę g a, marszałek krajowy P o t o c k i, przedstawiciele władz i zastępca cesarza oraz liczni goście i dziennikarze.

Petersburg. Gubernator charkowski generał książę Oboleński opuszcza dotychczasowe stanowisko i zostać ma generał-gubernatorem wileńskim.

Saintjonhn. Spalił się dworzec i dwa magazyny towarowe kolei Pacific. Z ludzi nikt nie zginął.

Dwuletnia służba wojskowa.

Wiedeń. „Zeit" donosi z najlepiej poinformowanych kół wojskowych, że naczelne kierownictwo armii zdecydowało się zasadniczo na wprowadzenie dwuletniej służby wojskowej w Austryi. W ministerstwie wojny opracowuje się obecnie z gorączkowym pośpiechem wnioski i przedłożenia w tej sprawie, oparte na elaboracie ministra wojny Pittreicha, który dla projektu swego uzyskał zezwolenie cesarza.

Jak słychać dotyczące przedłożenia regulujące warunki dwuletniej służby będą wraz z motywowanem sprawozdaniem wygotowane już w najbliższym czasie. Na razie zaś chodzi tylko o studya statystyczne i finansowe, oparte na wzorach systemu armii w Niemczech.

Inicyatywa i wprowadzenie w życie doniosłego projektu jest wyłączną zasługą ministra Pittreicha, który śmiało zerwał z przestarzałem opozycyjnem w tej sprawie stanowiskiem byłego ministra bar. Krieghammera.

Rozruchy w Zagrzebiu.

Zagrzeb. Żandarmeryę wzmocniono do liczby 150 ludzi. Pewien farmaceuta i prawnik, obaj z Dalmacyi, zostali z powodu udziału w rozruchach wydaleni stąd, a mianowicie pierwszy na lat 10, drugi na lat 3.

Demonstracya i walka dzieci z policyą.

Wiedeń. „Wehr Zeitung" w korespondencyi z Saragossy donosi: Rozruchy studenckie w Hiszpanii jeszcze nie zupełnie ustały, a w Saragossie wywołały wcale nieoczekiwany skutek. I tak przed kilku dniami w mieście tem powstała pomiędzy ludem a policyą walka, w której poległ pewien wieśniak, a kilku mieszczan odniosło rany. Wojsko przywróciło spokój, gdy nagle około godziny 7 wieczorem przed gmachem gubernatora gromada chłopców i dziewcząt, od 7 do 12 lat, urządziła kocią muzykę.

Wysłano policyantów z laskami dla rozpędzenia małych demonstrantów, a wtedy rodzice, dowiedziawszy się o tym wypadku, pospieszyli na miejsce dla obrony dzieci. — Powoli wzrastał tłum, który spokojnie się zachowywał, ale tymczasem gromadziło się coraz więcej wyrostków, biorących udział w demonstracyi.

Policya wyparła dziatwę z placu w ulicę, a wtedy posypały się kamienie na policyę z rąk dzieci. Przybyła gwardya konna, ale dzieci, których liczba wzrosła do 500, dalej gwizdały i dopiero wyparte z ulicy na obszerny plac, zostały rozpędzone. Gubernator, idąc później ulicą, rozkazał energicznie wystąpić przeciwko dziatwie, a rezultatem tej energii było lekkie poranienie 26 dzieci, a ciężkie trojga dzieci.

Niepokoje na Bałkanie.

Konstantynopol. Rozkaz wykonania kary śmierci na mordercy Szczerbiny wczoraj odszedł do Mitrowicy.

Pokonanie rokoszan.

Caracas. Wojska rządowe ścigały przez 10 dni oddział powstańców, z 3000 ludzi złożony. Po tym 10-dniowym pościgu przyszło do bitwy, w której powstańcy zostali prawie w pień wycięci.

Ameryka i Francya.

Paryż. Nagle zapowiedziane odwiedziny eskadry amerykańskiej w Marsylii wywołały wielkie wrażenie wobec znanego zaproszenia rządu niemieckiego, aby eskadra ta zawitała także do Kielu, czemu, jak wiadomo, odmówiono. — Usprawiedliwione są te odwiedziny eskadry amerykańskiej pozornie tem, że komendant jej, admirał Pottow, bawi obecnie we Francyi i połączy się ze swą eskadrą w Marsylii.

Eskadra oczekiwać będzie w Marsylii powrotu Loubeta. Okręty angielskie, włoskie i rosyjskie zgotują eskadrze amerykańskiej entuzyastyczne przyjęcie. Jest to oczywiście wyraźna fronda przeciw Niemcom.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

NADESŁANE.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcyi).

Cennik izby handlowej i przemysłowej w Krakowie

z 18 kwietnia 1903 r. godzina 1 w południe.

	Korony płacą	Korony żądają
I. Waluty		
Ruble papierowe	252 50	254 —
Marki niemieckie	116 50	117 50
Franki papierowe	95 —	95 50
Dwudziestofrankówki w złocie	19 —	19 15
II. Listy zastawne.		
5% Listy zastaw. prem. Banku hipot.	111 50	112 50
4½% Listy zastawne Banku hipotecz.	101 —	102 —
4% „ „ „	97 25	98 25
4½% Listy zastawne Banku krajow	102 —	103 —
4% „ „ „	98 75	99 50
4% Listy zast. gal. Tow. kred. ziem. nieok.	98 —	— —
4% „ „ „ „ „ 41-letnie	98 50	— —
4% „ „ „ „ „ 56-letnie	97 75	98 50
III. Obligacye i pożyczki.		
4% Galicyjskie obligacye propinacyjne	99 25	100 25
4% Pożyczka krajowa z r. 1893	99 —	100 —
4% „ miasta Lwowa	96 25	97 25
4½% „ „ „	101 50	102 50
5% Obligacye komunalne Banku kraj.	102 75	— —
4½% „ „ „ „	101 50	102 50
4% „ kolejowe	98 75	99 50
IV. Losy.		
Losy miasta Krakowa	74 —	78 —
V. Akcye.		
Akcye Banku hipotecznego we Lwowie	540 —	550 —
„ „ Galic. dla h. i p. w Krak.	— —	— —
„ „ Lwów-Czerniowce-Jassy	583 —	585 —
VI. Publiczne zapisy długu.		
4²/₁₀% wspólna renta pap.	100 50	101 —
4²/₁₀% „ „ srebrna	100 40	100 90
4% renta koronowa austryacka	100 85	101 85
4% „ „ węgierska	99 50	100 —
4% renta austryacka w złocie	121 40	121 90
4% „ węgierska w złocie	121 20	121 70

DO SPRZEDANIA

kilka majątków w okolicy Krakowa. **Folwark** lub willa z ogrodem, z pałacykiem, 18 mrg. ziemi, blisko Krakowa, tanio do nabycia. **Majątek** przeszło 400 mrg., z inwentarzem i dobremi budynkami, do sprzedania lub zamiany na kamienicę, wartości do 80.000 złr. **Nadto różne majątki**, wille, kamienice, pałacyki, młyny, do sprzedania. Poleca także: Oficyalistów, Guwernantki, Bony i wszelką służbę miejską i wiejską. — **Agencya L. Krasuskiego, Kraków, Mały Rynek Nr. 6, I. p.** — **Poszukuje się** dzierżawy do 200 mrg. przy Krakowie lub niezbyt oddalonej. 957 3 3

Oryginalne Mc Cormicka

kosiarki . . . . koron 410
żniwiarki „Daisy“ . . . . „ 570
wiązałki . . . . „ 1130

Oryginalne Waltera & Wooda

kosiarki . . . . koron 405
żniwiarki . . . . „ 560

Wszystko franco do każdej stacyi kolei państwowych jedynie przy wczesnem zamówieniu — poleca 960 3 3

E. Prüwer w Krakowie.

PATENTY

wyjednywa inżynier 194 31 0

M. Gelbhaus,

przez władzę ant. i zaprzysiężony rzecznik pat., **Wiedeń, VII., Siebensterng. 7,** naprzeciw ces. król. urzędu patentowego.

Wysyłamy za zaliczką opłatnie do wszystkich stacyj w państwie

najlepszą kroacką pańską starą śliwowicę

3 butelki 8 koron, 6 butelek 15 koron, 12 butelek 28 koron.

Wysyłamy też w beczkach od 25 do 600 litrów z rozmaitych lat prawdziwą pańską śliwowicę. — Szczegółowe cenniki przesyłamy opłatnie. 534 19 0

Kroackie Tow. dla wywozu śliwowicy **Hinko Kaufmann & Co., Zagrzeb** (Agram) Kroacya.

Pierze gęsie!

nowe niedarte: $1/2$ klg. szarego ct. 15
$1/2$ „ białego „ 30
nowe darte: $1/2$ „ szarego „ 35
$1/2$ „ białego „ 50

przesyła począwszy od 5 klg. i wyżej za pobraniem pocztowem 396 13 52

J. Haldek w PRADZE, ul. Tyńska L. 17.

Przepiękną

jest delikatna, biała i miękka cera, jakoteż twarz bez piegów i nieczystości skórnych. Ażeby to osięgnąć, trzeba się myć codzień

Liliowem mydłem Bergmanna

ze znakiem ochron.: **Dwaj górnicy,** wyrobu

Bergmann'a i Spół. w Dreźnie-Djeczynie n. Ł.

Po 80 hal. za kawałek mają na składzie: 891 4 40

w **KRAKOWIE:** M. Proń, aptekarz,
„ W. Redyk, „
„ K. Wiszniewski „
„ Bartmański i Sp. „
„ L. Rosenberg, „
„ J. Hanak, droguer.
„ Anast. Froncz, „
„ F. Zopoth i Sp., „
„ J. Wiśniewski, „
„ J. Reim i Spółka,
„ Roman Drobner,
„ St. Rożnowski;
w **BOCHNI:** Jan Michnik;
w **N. SĄCZU:** R. Jakubowski apt.,
„ L. Georgeon apt.,
„ T. Kwieciński drg.;
w **RZESZOWIE:** A. Karpiński, apt.,
„ J. Kołodziejowski,
„ Ad. Janukajtis;
w **WADOWICACH:** Kaz. Hommé drg.

Marxa emalia do podłóg,

Bursztynowa glazura do podłóg,

Momentowa glazura do podłóg,

Marxa emalia biała i kolorowa 761 6 24

dająca barwę i połysk za jednem pociągnięciem, **z fabryki lakierów LUDWIKA MARXA w Wiedniu, w Moguncyi i Petersburgu.**

Prędko schnące, trwałe zapuszczenie, którego dokonać może każdy, dobre na **podłogi, sprzęty kuchenne i na przedmioty domowego gospodarstwa** każdego rodzaju z drzewa, blachy, lub żelaza. Wyborne, **myć się dające pociągnięcie** ścian w płókarniach i kuchniach.

Składy mają w Krakowie: Fr. Lenert, Reim i Sp., R. Drobner.

Dużo pieniędzy!

100—1000 K miesięcz. może zarobić każdy wszędzie i we wszyst. miejscowościach Austro-Węgier — łatwo i uczciwie bez kapitału i ryzyka, i bez osobliwych wiadomości.

Przesłać swój adres pod: **„E. 75“** do **Annoncen-Bureau „Mercur“, Nürnberg, Glockendonstr. 8.** 706 7 52

Anastazy HOLIK, zegarmistrz ul. Szewska 2,

poleca swój 990 5 6

Skład Zegarów i Zegarków

z fabryk genewskich i francuskich oraz **Łańcuszków ze złota i srebra.**

Nowość!!! **Budziki** z elektrycznem oświetleniem.

SKŁAD SUCHYCH OWOCÓW

w domu P. Barucha w Podgórzu

poleca swoje

towary krajowe i zagraniczne, jakoteż **wody mineralne** w różnych gatunkach. 498 9 15

Dom piętrowy

murowany, z oficyną piętr., w którym znajduje się sklep dobrze prosperujący, w **Dębnikach** tuż za kaplicą, za przystępną cenę do sprzedania. — Potrzebna gotówka około 6000 koron.

Wiadomość: **W. Łuczyńska w Krakowie przy ul. św. Krzyża pod Nr. 23.** 1022 3 3

JÓZEF FEIL
KRAKÓW
60 GRODZKA 60.
POLECA
ZEGARKI PRAWDZIWE GENEWSKIE
ZEGARY PENDUŁOWE I BUDZIKI
BIŻUTERYE ZŁOTE I SREBRNE
FANTAZYJNE I PATRYOTYCZNE
WSZYSTKO URZĘDOWNIE STEMPLOWANE
CENNIKI GRATIS I FRANCO
PRZYJMUJE WSZELKIE REPERACYE

834 9 10

Nowości.

Karty pocztowe ilustrow.

poleca

Wydawnictwo Salonu Malarzy polskich (*Henryk Frist*)

Pieśni polskie z oryginałów Wolskiego, z nutami i tekstem, jak: Gwiazda Syberyi. Bartosz Głowacki. Maryo, my dzieci Twoje! Więzień sybirski. Legionów dumka bojowa. Z dymem pożarów. Polonez, Patrz Kościuszko na nas z nieba i t. p.

Serya 10 kart grawury na czerpanym kartonie. Cena 1 kor. 20 h.

Henryk Sienkiewicz.

Pan Wołodyjowski.

Serya 10 kart artystycz. Cena 1 kor., tażsama serya ręcznie kolorowana 1 kor. 30 h.

POCZTÓWKI na

Święta Wielkanocne,

oparte na tle motywów swojskich — wykonane artystycznie.

Serya 14 kart 1 kor. 10 h., tażsama serya ręcznie kolorowana 1 kor. 40 h.

Po nadesłaniu należytości przekazem lub w znaczkach pocztowych, wysyła każdą seryę osobno, lub wszystkie razem franco. 814 8 0

Henryk Frist, Kraków, Floryańska 37.

Cierpiący na 680 12 12 **przepuklinę popełniają ZBRODNIĘ**

przeciw swemu zdrowiu, jeżeli nie spróbują mego wynalazku. — Bez operacyi. — **Dostałem złoty medal!** — Demonstrowałem przed profesorem Gussenbauerem. — Prospekta pod dyskrecyą gratis. — **B. Carl Tiesel,** specyalista, **Wiedeń, VI., Amerlingstrasse 19.**

Okazya.

Zakupiwszy większą ilość **OKULARÓW** i **CWIKIERÓW** różnych gatunków, jestem w możności sprzedawać je o połowę taniej, niż dotychczas. Nadmieniam, że mogę je zastosować do każdego wzroku.

Polecam również mój **skład galanteryjny,** zaopatrzony na obecną porę w rozmaite nowości, jakoto: laski, rękawiczki i t. p. 899 7 10

Nowość! Lustra toaletowe stylowe. Wielki wybór harmonij i skrzypiec.

A. Brandeis, Kraków, ul. Grodzka L. 61.

Za pośrednictwem każdej księgarni nabyć można dziełko radcy sanitarnego dra Müllera, traktujące o

nadwątlonym systemie nerwowym i płciowym.

Dziełko to, odznaczone nagrodą pieniężną, pojawiło się w 40 wydaniu.

Przesyłka w kopercie za 60 ct. w znaczkach listowych. 513 10 52

Curt Röber, Brunszwig.

Perfumy Gardenia

zapach silny, trwały i przyjemny — poleca

J. Ihnatowicz,

Kraków, Sukiennice Nr 20 — Lwów, ul. Sykstuska Nr 25 i plac Maryacki Nr 11 — Przemyśl, ul. Franciszkańska Nr 24. 859 6 0

Wszelkie gatunki nawozów sztucznych:

Superfosfaty, Mąkę kościaną parowaną i preparowaną, Saletrę chilijską, Siarkan amonowy i potasu i t. d. — dalej **Fosforan wapniowy** (wapno pastewne)

poleca po najniższych cenach

arcyksiążęca Fabryka kleju, spodyum, mąki kościanej i kwasu siarkowego w Żywcu. 440 11 12

Wiedeń, I., Seilergasse 6, — Oddawna słynny pierwszorzędny dom (od lat w posiadaniu jednej rodziny) — **Wiedeń,** I., Spiegelgasse 5,

L. Mayredera Hôtel Matschakerhof

w samem śródmieściu, w pobliżu Graben i Stephansplatz. Stosownie do wymagań nowoczesnych przebudowany, z restauracyą i jadalnią, świeżo zaopatrzony we wszelki komfort (winda, światło elektryczne we wszystkich ubikacyach, łazienki, telefon). Pokoje od 4 koron wraz ze światłem i obsługą. 824 5 12

Instrumenty muzyczne Müllera

są **najlepszemi, a zatem najtańszemi!**

Zażądajcie mego cennika przed kupnem i spróbujcie, a niezawodnie będziecie zadowoleni z próby. Niema ryzyka, gdyż bez najmniejszej trudności wymieniam lub zwracam pieniądze.

ZNAKOMITE 561 9 30

wykonanie, wyborna czystość w pełni tonu.

Wszekie Instrumenty, struny i t. d.

Gustaw Müller, wyrabiający instrumenty muzyczne, **Grażlice** (Graslitz) Czechy.

Antoni Hawełka

w KRAKOWIE

c. i k. dostawca dworu

w miejsce francuskiej szampańskiej marki — poleca wyrabianą z najlepszych francuskich win austryacką markę 789 7 10

Kleinoscheg Derby sec.

WIELKI KRACH!

Nowy Jork i Londyn dotknęły także stały ląd europejski i wielka fabryka towarów srebrnych została spowodowaną do sprzedania całego nowego zapasu za małe wynagrodzenie sił roboczych. Mam pełnomocnictwo do wykonania tego polecenia i wysyłam każdemu tylko za **6 złr. 60 ct.** następujące przedmioty:

6 bardzo dobrych **noży stołowych** o prawdziwie angielskich ostrzach,
6 ameryk. patent. **srebrnych widelców jednolitych,**
6 „ „ „ **łyżek,**
12 „ „ „ **łyżeczek do kawy,**
1 „ „ „ **chochlę,**
1 „ „ „ **chochelkę do mleka,**
6 angielskich **spodeczków Victoria,**
2 efektowne **lichtarze stołowe,**
1 **sitko do herbaty,**
1 bardzo piękne **sitko do cukru,**

42 przedmioty tylko **6 złr. 60 ct.**

Wszystkie wymienione przedmioty w liczbie **42** kosztowały dawniej 40 złr. a teraz można je nabyć za tak drobną kwotę **6 złr. 60 ct.** — Amerykańskie patentowane srebro jest metalem na wskróś białym, przez 25 lat jak prawdziwe srebro wyglądającym, za co się ręczy. Na dowód, że ogłoszenie to nie polega

na żadnem krętactwie,

obowiązuję się publicznie każdemu, komu się towar nie spodoba, zwrócić pieniądze bez jakichkolwiek trudności. Powinien więc każdy skorzystać z tak dobrej sposobności i sprawić sobie ten **wspaniały garnitur,** który szczególniej nadaje się na

wspaniały podarek okolicznościowy,

tudzież dla każdego lepszego gospodarstwa. — Nabyć można tylko u firmy

A. HIRSCHBERG'S

Exporthaus von amerik. Patentsilberwaaren

Wien, II., Rembrandstrasse 19/II. — Telefon Nr. 14597.

Wysyłki na prowincyę za zaliczką lub po otrzymaniu należytości.

Proszek do czyszczenia 10 ct.

Prawdziwe tylko ze znakiem jak obok (kruszec hygieniczny).

Wyciąg z listów uznania: 107 24 0

Pańską posyłkę otrzymałam i jestem z niej tak zadowoloną, że posyłam dalsze zamówienie. Kraków 21 maja 1899. **Ks. Amalia Czetwertyńska.**

Z nadesłanego towaru bardzo jestem zadowolona.
Krystynopol, Galicya. **Siostra Joanna,** przełoż. Tow. N. P. Maryi

Z przysłanej zastawy jestem bardzo zadowolony i proszę o nową posyłkę.
Lubaczów, Galicya. **Babić, kapitan.**

Do Ameryki

jakoteż do innych zamorskich krajów przeprawia

bezpiecznie i tanio

powszechnie znana firma: 939 3 5

B. Karlsberg, Hamburg, Ferdinandsstrasse 15.

Na wszelkie zapytania udziela się wyjaśnień za darmo i opłatnie.

Posady samoistnego **zarządcy** majątku, poszukuje ukwalifikowany teorytycznie i praktycznie długoletni rolnik. **S. B. W. 7** poste restante **Kraków.** 1013 2 3

Fortepian krótki,

czarny, używany i **pianino** do sprzedania u stroiciela fortepianów **St. Słotwińskiego, ul. Szewska L. 10.** 1031 2 3

GRYSIK MIGDAŁOWY
O ZAPACHU FIOŁKOWYM
WYPRÓBOWANY ŚRODEK
DO PIELĘGNOWANIA PŁCI
A. MOTSCH & C°, WIEDEŃ

186 16 41

Dworek z zabudowaniami gospodarczemi, ogrodem kwiatowym i warzywnym, małym parkiem, około $1/2$ morga roli, położony przy stacyi Słotwina — jest do sprzedania lub wydzierżawienia od 1go lipca b. r. — Zgłoszenia u właściciela **Franciszka Ulrycha w Słotwinie.** 876 11 0

Jaką własność posiada?

Nil-Cani.

Nil-Cani jest bez porównanania najlepszym preparatem przeciw **siwiejącym włosom.**

Nil-Cani przywraca **siwym włosom** naturalną barwę. 881 6 0

Sposób użycia **Nil-Cani** prosty.

Główny skład: **K. Ryżmanowski, fryzyer, Kraków, ul. Szewska 2.**

HENNOLINA

nieszkodliwy wyciąg roślinny do farbowania włosów.

Barwi stopniowo a trwale od blond do najciemniejszych.

HENNOLINA pozostawia włosy czystemi, konserwuje i wzmacnia. okazała się w praktyce ze wszystkich dotychczas znanych środków, najlepszą. 995 6 10

Poleca: WISKIDA R. Kraków, plac Maryacki.

Hennolina flakon **K. 2 i 4.** — **Degresator** niezbędny do odczyszczania włosów przed barwieniem, flakon **K. 1·60.**

Földesa Krem Margit

Cena słoika 1 korona.

Wszędzie do nabycia.

Niezawodnie i szybko działający, nieszkodliwy, tłuszczów nie zawierający, środek przeciw piegom, plamom wątrobianym, czerwoności twarzy i rąk. — Wyrabia: Aptekarz Klemens Földes, Arad. — Przed fałszowaniami i naśladowaniem ostrzega się usilnie. 827 6 24

Dostać można prawie w każdej aptece.

Centralne ogrzewania i wentylacye

wszelkich systemów,

wodociągi i kanalizacye

klozety, łazienki, łaźnie, mechaniczne pralnie i suszarnie,

oświetlenie gazowe

projektuje i wykonuje

Inż. Leonard Nitsch i Spółka

Biuro techniczne i Zakład instalacyjny

w Krakowie, ul. Kolejowa 18, parter, Nr. telefonu 381.

Kosztorysy bezpłatnie. — Najlepsze referencye. 820 12 50

Hurtowny skład zegarów i zegarków

poleca o 20% taniej niż gdzieindziej. — Budziki amerykańskie po złr. 1·15. — Zegarki Roskopf z marką „Patente“ złr. 3·40. — Zegary niklowe po 1 złr. — Niklowe zegarki 36 godz. idące złr. 2·10. — Stalowe damskie zegarki otwarte złr. 3·35. — Stalowe męskie zegarki 36 godz. idące 3 złr. — Zegary pendułowe w ozdobnej szafce z $1/2$ godz. biciem złr. 4·50. — Łańcuszki srebrne po 1 złr. **Srebrny kryty zegarek męski** w najlepszym gatunku 5 złr.

Ignacy Cypres w Krakowie,

ul. Floryańska L. 49, wchód przez sień.

972 Bogato ilustrowane cenniki wysyła darmo i opłatnie. 6 12

Zlecenia z prowincyi uskutecznia odwrotną pocztą.

Najlepsza jakość!

Wyroby gumowe

tuzin złr. 1, 2, 3 4.

J Goldhammer.

w Wiedniu, VI., Mariahilferstrasse Nr 51.

Cennik za darmo i opłatnie. 807 5 0

Wysyłka dyskretna za zaliczką, lub po otrzymaniu należytości.

Hotel Ig. Dungl'a

Wiedeń, I., Petersplatz 9.

W środkowym punkcie miasta pierwszorzędny dom dla rodzin.

Oświetlenie elektryczne. Ceny niskie.

Wyborna restauracya itd. itd. — Odwiedzany przez towarzystwo polskie od 50 lat. 962 3 12

Największa fabryka tego rodzaju w Galicyi, Czechach, Morawie i Śląsku.

Najwyższe odznaczenia. 10 złotych medali.
ZYGMUNT FLUSS
pierwszorzędny zakład parowej farbiarni,
chemiczna **PRALNIA**
ubiorów, sukien i materyj wszelkiego rodzaju uniformów i t. d. w stanie całym i popprutym.

Osobliwość: FARBIARNIA materyj jedwabnych i piór strusich we wszystkich barwach.

Fabryka: Berno, Zeile 38.

Własne filie: w Krakowie tylko przy ul. św. Krzyża pod L. 7, we Lwowie tylko przy ul. Sykstuskiej pod L. 26.

Zamówienia z prowincyi wykonuje się skrupulatnie. 699 4 5

Wobec nadużyć proszę dokładnie uważać na mój adres.

Chrześcijański skład mebli **Jan Łojek** w Krakowie, ul. Szpitalna l. 28, obok hotelu Pollera, poleca w wielkim wyborze: łóżka blaszane, garnitury salonowe i lustra; podejmuje się całkowitego urządzenia mieszkań, jak: sypialnie, jadalnie i salony. — Wykonuje wszelkie roboty tapicerskie. — Ceny nader umiarkowane. — Obsługa punktualna i sumienna.

Do sprzedania

na Zwierzyńcu pod Krakowem, 10 minut końmi od rogatek miejskich,
dom murowany o 5 pokojach i kuchni, zabudowania gospodarskie, 6 morgów bardzo dobrego gruntu, łąki, bezpłatne pastwisko na błoniach. — Rentowne gospodarstwo mleczne.
Zgłoszenia pod: „772" przyjmuje Administracya „Nowej Reformy." 772 10 0

Rzecznik patentów
Dr. Fritz Fuchs
dypl. chemik (zaprzysiężony).

Biuro techniczne 832 5 12
Inżynier **Alfred Hamburger,**
Wiedeń, VII., Siebensterngasse 1.

M. Rundbakin, Wiedeń, IX/1.

Firma założona w r. 1875 dostarcza po cenach hurtownych pod ścisłą gwarancyą: Zegarki „Omega". „Billodes" i inne najlepsze Marki: „Rosskopf" służbowe po 8—9 koron, oryginalne „Rosskopf" z plombą zamiast 35 tylko 15 koron, srebrne 20 i 25 koron.

Maszyny do szycia Singera: ręczne wysokoramienne 34 koron, nożne z pokrywą i przynależnościami 49 koron, „Ringschiff" (pierścieniowe) nożne z eleg. pokrywą i przynależn. 70 koron, wielkie „Ringschiff Titania" dla rzemiosła 92 kor. Z rzetelną 5cio-letnią gwarancyą.

Rowery nowe od 150 koron, używane po 50—100 koron. Okazya! Nowe płaszcze 8 kor. Węże 5 koron. Latarnie acetylinowe 4 koron. Pompy teleskopowe koron 1·60, nożne 3 koron, dzwonki 1 kor.

500 Lornetek (podwójne) do podróży, na polowanie, do teatru i na pole, bardzo ostre, achtromatyczne objektywy i wielkie okulary. Najsławniejsza Marka „Zeus". 144 mm. daje jasne i wielkie pole widzenia, z eleg. etui skórzanym rzemykiem i kompasem, z masy likwidacyjnej oferuję zamiast 40 koron tylko 12 koron Lornetki damskie 8 koron.

Bogato ilustrowany cennik zegarków, biżuteryi, masryn do szycia i rowerów darmo. Specyalny katalog wszelkich przynależności i składowych części do rowerów i samochodów za nadesłaniem 60 hal. w znaczkach poczt.
M. Rundbakin, Wiedeń, IX/1, Berggasse 3.
Korespondencya polska.
503 10 10

Czyścić tylko wyciągiem do czyszczenia Globus
odznaczony **złotym medalem**
na wystawie świat. w Paryżu 1900.
i złotym medalem w Wiedniu 1902 r.
663 Dostać można wszędzie! 3 4
Pudełko po **10, 16 i 30** halerzy.

Nieustanna rzetelna sprzedaż wszelkich rodzai
73 szlachetnych 30 0
Psów rasowych,
od najmniejszych karłów aż do największych olbrzymów
Wacław Fuchs,
park psów „KLAMOVKA" 2. w Pradze czeskiej.
Illustr. cenniki za darmo.

200—400 K. miesięcznie
mogą zarobić osoby każdego stanu we **wszystkich miejscowościach** niezawodnie i uczciwie, bez kapitału i ryzyka, przez sprzedaż prawnie dozwolonych papierów państwowych i losów. Zgłoszenia przyjmuje **Ludwik Österreicher, Budapest, VIII, Deutschegasse 8.**
600 8 10

The Beaver Line, Rotterdam.

Najtańszy, najlepszy i najszybszy przewóz do **Kanady** i **Stanów Zjednoczonych** dają pospieszne i pocztowe okręty Towarzystwa Beaver Line. 590 9 10

Ceny kart okrętowych:
DO KANADY
do Quebec (w Quebec) . . . . zł. 66
„ Winnipeg (w Manitobie) . . . „ 94
„ Edmonton (w Albercie) . . . „ 131
„ Gretny (w Albercie) . . . . „ 100
i t. p.
DO STANOW ZJEDNOCZONYCH
do Nowego Yorku (New York) . zł. 78
„ Chicago (w Illinois) . . . . „ 106

Odjazd z Rotterdamu **w każdą sobotę.** — We wszelkich kwestyach prosimy zwracać się pod naszym adres.: **Beaver Line, Rotterdam 128 Wijnstraat.**

Marka ochronna: **kotwica.**
Liniment. Caps. Comp.
z Richtera apteki w Pradze,
uznane powszechnie jako najdoskonalsze bóle uśmierzające nacieranie, jest w wszystkich aptekach po cenie 80 szel., Kr. 1.40 i po 2 Kr. do nabycia.
Przy kupnie tego wszędzie ulubionego środka domowego należy przyjmować tylko oryginalne butelki w pudełkach z naszą marką ochronną „kotwicą" z apteki Richtera, wtenczas można być pewnym, że się otrzymało preparat prawdziwy.
Apteka Richtera pod „złotym lwem" w Pradze,
I. ulica Elżbiety 5.
79 13 18

SYRÓP PAGLIANO

środek do czyszczenia krwi
wyrabiany od roku 1838
przez **Prof. Girolamo Pagliano,**
Florencya, via Pandolfini (Włochy).
Skład wysyłkowy: **Apteka Brachetti,**
910 6 100 **Ala (Tyrol połud.)**

Przez Wysokie c. k. Władze rządowe autoryzowane

Biuro informacyjne dla spraw wojskowych
emeryt. rotmistrza **A. Kornbergera w Krakowie,** ul. Karmelicka 24,

udziela wyjaśnień i wskazówek we **wszystkich** sprawach dotyczących **służby wojskowej** i sporządza pospiesznie i starannie wszelkie odnośne podania. — Biuro załatwia również podania dla oficerów w sprawach zawierania małżeństw, w sprawach szlachectwa i w sprawach dworskich, podania do Tronu, podania o pozwolenie złożenia konwersyi i podniesienia kaucyi małżeńskich i t. p.

Z wojskowem Biurem informacyjnem połączony jest c. k. rządowo upoważniony **Zakład wojskowo-naukowy** i **Pensyonat.** — Prospekty wysyła na żądanie odwrotnie i bezpłatnie. 568 7 0

Dr. med. Józefa Trauba proszek żołądkowy
GASTRICIN
przez lekarzy zbadany i wypróbowany.

Liczne tysiące ludzi cierpią od ścisłej dyety, która im życie czyni męką. Używanie żołądkowego proszku Gastricin Dr. Józefa Trauba umożliwia już po bardzo krótkim czasie, że można nie przestrzegać dyety. Wypadek ten zachodzi nietylko u tych, co mają dolegliwości żołądka i jelit, lecz także i u innych, o czem się sami przekonają już po krótkiem używaniu.—Gastricin nie jest środkiem rozwalniającym (takie środki, używane czas dłuższy, szkodzą), ustala jednak stolec zupełnie.
Świadectwa i podziękowania, których jak najdokładniejsze adresy świadczą o ich prawdziwości, są najlepszym dowodem świetnego skutku. Gastricin jest zupełnie nieszkodliwy i do zażywania przyjemny. Bliższe szczegóły w prospektach. Lekarzom na próbę za darmo.
Małe pudełko 2 kor., duże pudełko 3 kor., opłata 20 h., przesyłka polecona o 45 h. więcej.
Dostać można w **KRAKOWIE** w aptece **K. WISZNIEWSKIEGO** przy ul. Floryańskiej, jakoteż prawie w każdej aptece. 537 5 10
Skład główny: **Salvator Apotheke, Pressburg.** Hurtownie w składach środków leczniczych.

Ostrzeżenie!

Zwracamy uwagę P. T. Publiczności, że **niektórzy odbiorcy naszego chleba sprzedają chleb z innych piekarni, lichszy i tańszy, za nasz chleb, który znany jest jako smaczny, dobry i zdrowy.** Prosimy przeto P. T. Publiczność, aby uważała na nasz **znak ochronny,** jak obok umieszczony, który znajduje się **wyciśnięty** na wierzchu każdego bochenka. Naszego chleba dostać można przy każdej ulicy, gdzie wywieszone są firmy z naszym znakiem ochronnym.

P. W.

Równocześnie podajemy do wiadomości, że wypiekamy chleb różnego gatunku, **a nawet tak zwany wiejski na sposób morawski.** Z poważaniem 884 4 5

Zarząd piekarni wiejskiej
przy ul. Krowoderskiej L. 130.

Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż z dniem 3go lutego 1903 r. otworzyłem

Komisowy Magazyn wyrobów jubilerskich
w KRAKOWIE przy ul. Sławkowskiej Nr. 3 (Hotel Saski).

Mam na składzie wyroby srebrne i złote, odznaczające się gustem, wykwintnością, trwałością i elegancyą, tudzież zegarki z najlep. fabryk genewskich, oraz w wielkim wyborze pierścionki zaręczynowe, obrączki ślubne, oraz srebro stołowe do wypraw.
Złoto, srebro i drogie kamienie zakupuję lub przyjmuję w zamian.
Wszelkie zamówienia załatwiam jak najspieszniej.
Posiadam na składzie srebro stołowe chińskie z najlepszych fabryk, po cenach fabrycznych.
Polecam się łaskawym względom P. T. Publiczności.
Z poważaniem 466 20 25
Zygmunt Lipski.

Towarzystwo Zaliczkowe w Krakowie
udziela pożyczek długoterminowych na 7% na zastaw pensyi urzędnikom państwowym i autonomicznym, począwszy od rangi X., mającym prawo do emerytury. 744 2 4

Największy Zakład pogrzebowy
Jana Wolnego
Jedyny w Krakowie,
posiadający własną fabrykę trumien. — Wielki wybór trumien metalowych i z drzewa.
Główny skład przy **ul. św. Tomasza l. 4,** tuż przy placu Szczepańskim, telefon Nr. 331. — Filia przy ul. Kopernika l. 6.
Zakład urządza pogrzeby od najskromniejszych do najwspanialszych ze znaną ścisłą punktualnością, uchylając pozostałej rodzinie wszelkie trudy.
Zakład podejmuje się przewozu i sprowadzania zwłok ze wszystkich krajów Europy.
Ceny możliwie najniższe, na żądanie spłata ratami miesięcznie. 102 36 0

● **Herbata z Brodów!** ● Od dawien dawna ze swej dobroci i zapachu znaną prawdziwą
HERBATĘ ROSYJSKĄ
zbioru majowego, poleca **handel**
W. Adamowicza
11 **w Brodach** na pograniczu rosyjskiem. 33 0

1 funt „Familijnej" bardzo dobrej . . . . złr. 1.40
1 funt „Melange de Moskau" w oryg. opak., najlepszej 2.50
1 funt „imperial" cesarskiej, w oryginalnem opakowaniu 3.50
1 funt „Okruchów" z najlepszych herbat kwiatowych . 1·20
Grzybki z Litwy, tegoroczne, prawdz., aromatyczne ½ kg. 1·75
● **Herbata z Brodów!** ●

Hotel Kaiserin Elisabeth
Swiatło **W WIEDNIU.** elektryczne.
Przez nową wspan. budowę na Kärntnerstr. 9 znacznie powiększony.
Hotel pierwszorzędny w śródmieściu, w bezpośredniej dzielnicy Graben, Stefansplatz, wielkiej opery, c. k. Burgu itd. itd., poleca bardzo wspaniale urządzone apartamenty, jakoteż pokoje od zlr. 1·60 począwszy. Czytelnia, telefon, łazienki (stół).
Wyborna wiedeńska i francuska restauracya
po cenach bardzo umiarkowanych. — Obiad od 1 złr. 50 cent. wzwyż.
Handel win.
823 6 6 **Ferd. Heger,** właściciel.

Znika **zatwardzenie** po użyciu mych **CIASTEK HUSS.**
Skład: **WIEDEŃ, XVIII., Landenburggasse 46.** — Prospekt za darmo. — Próbna przesyłka z 12 kawałkami opłat. 3 K. za zaliczką. 281 15 52

NAJNOWSZE URZĄDZENIA MECHANICZNE. — PIERWSZY NAJSTARSZY ZAKŁAD W BERNIE.

Pierwsza berneńska
Chemiczna Pralnia i Farbiarnia
R. Tschörnera.
Skład przy ul. Szewskiej L. 19 w Krakowie,
poleca w obecnej porze
chemiczne czyszczenie damskiej, męskiej i dziecinnej garderoby, jak również każdego rodzaju **firanek i aksamitów.**
Farbowanie prutej i nie prutej garderoby jak najlepszemi trwałemi, prawdziwemi kolorami, **farbowanie sukien jedwabnych w nieprześcignionym** wykonaniu.
Nowo zaprowadzona parowa pralnia bielizny męskiej i damskiej, jakoteż stołowej, pościeli, oraz bielizny hotelowej i restauracyjnej.
Z wyprawami ślubnemi postępuje się z największą starannością. 835 5 10
Cennik na żądanie za darmo i opłatnie.

---

123 **Aptekarza A. Thierrego** 56 56
prawdz. centyfoliowa maść wyciągająca
jest najsilniejszą maścią wyciągającą, przez gruntowne oczyszczenie uśmierza ból, leczy szybko, chociażby nie wiedzieć jak zastarzałe rany, a przez zmiękczenie uwalnia ranę od wszelkiego rodzaju obcych ciał, jakie się do niej dostały. — Pocztą opłatnie 2 słoiki 3 kor. 50 hal. — **Apteka pod Aniołem-Stróżem A. Thierrego, Pregrada przy Rohitsch-Sauerbrunn.** — Unikać naśladowań i uważać na obok umieszczony, na każdym słoiku wypalony, znak ochronny i firmę.
Główny skład na Galicyę u Zygmunta Ruckera we Lwowie.

Od roku 1868
= leczniczo-hygienicznych mydeł Bergera =
z fabryki G. Hella i Spółki w Opawie, używa się w kraju i zagranicą z najlepszym skutkiem.
Złoty medal, Paryż 1900 r.

Bergera 40 proc. mydło smołowcowe
Bergera mydło siarczano-smołowcowe — przeciw wyrzutom skórnym oraz dolegliwościom skórnym.
Bergera mydło glicerynowo-smołowcowe
Bergera mydło smołowcowe Panama — przeciw wszelkim nieczystościom skóry jako mydło do mycia i do kąpieli.

Szczególnie ulubionemi są także następujące mydła: **Mydło bensoosowe, mydło boraksowe, mydło karbolowe, mydło naftolowo-siarczane** dla osób nieznoszących woni smołowca, przeciw dolegliwościom skórnym; **mydło siarczane, mydło z kwiatem siarkowym i mydło siarczano-piaskowe, mydło przeciw piegom, mydło petrosulfowe** przeciw czerwoności twarzy i swędzeniu skóry, oraz **mydło tanninowe.**
Bergera pasta do zębów w tubkach, Nr. 1 do zwykłych zębów, Nr. 2 **dla palących,** jest wybornym środkiem do czyszczenia zębów.

Wszystkie mydła Bergera z fabryki G. Hella i Spółki — od 30 lat rozpowszechnione — mają jako oznakę prawdziwości, odbity tu znak ochronny a na etykiecie **czerwony podpis** firmy G. Hell & Comp.

Dostać można w **KRAKOWIE** w aptekach: Fr. K. Mikuckiego, M. Pronia, Wiktora Redyka, Ludwika Rosenberga, Karola Jahra, J. Macudzińskiego, K. Wiszniewskiego, H. Bartmańskiego i Spółki.
W składach aptecznych: Fr. Zopotha i Spółki, A. Pachuckiego, Arnolda Reifera, jakoteż w każdej aptece w Galicyi. 724 4 24

Do kwestyi nawozowej.
Mączka Thomasa z gwiazdą
jest najlepszym i najtańszym nawozem, zawierającym kwas fosforowy dla każdego gatunku zboża, koniczyny, ziemniaków, rzepy, na łąki i pastwiska.
Mączka Thomasa z gwiazdą
działa równie szybko i pewnie, jak superfosfat, a **przewyższa go dłuższem działaniem,** jakoteż wysoką zawartością wapienia i magnezyi, przy cenie o wiele niższej.
Mączkę Thomasa z gwiazdą
sprzedaje się z gwarancyą zawartości kwasu fosforowego, rozpuszczalności w kwasie cytrynowym i miału, a odprzedawcy dostarczają jej po oryginalnej cenie.
Mączkę Thomasa z gwiazdą
pakuje się w plombowanych workach, na których oznaczoną jest zawartość i powyższa marka ochronna (gwiazda).
Przestrzega się przed zakupnem towaru pośledniejszego.
FABRYKI FOSFATÓW THOMASA
Stowarzyszenia zarej. z ogr. poręką 570 9 10
Berlin W. 35 — Karlsbad 17.

Kandydat adwokatury rutynowany, z praktyką prowincyonalną, poszukuje posady na prowincyi. „**Bielecki**" poste rest. Lwów. 1034 2 3

Robotników rolnych
i innych dostarczyć może koncesyonowana reskryptem c. k. Namiestnictwa z dnia 12 grudnia 1902 r. L. 130594 **agencya Tomasza Szajera,** posła do Sejmu i Rady Państwa, z siedzibą w **Słocinie** ad Rzeszów. 445 10 10

MAGAZYN
„MARIE"
konfekcyj dziecięcej dla dziewcząt i chłopców
przeniesiony został 7 lutego b. r. z Rynku 43 (Szara kamienica)
na ul. Sławkowską 12,
I. piętro, 493 12 12
vis-à-vis Grand Hotelu, do domu, gdzie mleczarnia p. Dobrzyńskiej.

JÓZEF GORECKI.
Telefon fabryki Nr. 277 — magazynu Nr. 260.

Fabryka siatek, mebli, konstrukcyj żelaznych i wyrobów ornament. kutych,
Kraków, ul. ś. Wawrzyńca 25,
wykonywa wszelkie roboty ornamentalne, kute, konstrukcyjne, budowlane i plecionki z drutu, DRUTOWE KRATY DO OGRODZENIA ogrodów, lasów, podworców, zwierzyńców i t. p. **SIATKI DO PRZESYPYWANIA PIASKU I OCHRONNE DO OKIEN. ŁÓŻKA ŻELAZNE** zwykłe i angielskie, **z materacami sprężynowemi** oraz **wkłady sprężynowe** do łóżek drewnianych. Ceny przystępne kosztorysowe. Termin ściśle zachowany. Adres telegramów: **GORECKI,** telefonu Nr. **277.** Cenniki na żądanie **darmo i opłatnie.**
Biuro i magazyn gotowych wyrobów otwarty dla wygody Szanownych odbiorców znajduje się **w Rynku Nr. 6, pierwsze piętro.** 1029 2 20

Na dochód
„ÚSTŘEDNÍ MATICE ŠKOLSKÉ."
Humpoleckie
sukna i pakłaki (lodeny).
Modne materye na ubrania
z czystej owczej wełny, po przystępnych cenach poleca
KAREL KOCIAN
780 TOVARNA NA SUKNA 11 25
w **HUMPOLCI** (Czechy).
Próbki do obejrzenia opłatnie.

Bezpłatnie
wysyłamy na żądanie obszerny **cennik,** obejmujący książki treści popularno-naukowej, a mianowicie: **książki prawnicze,** lekarskie, rolnicze, przemysłowe, do nauki obcych języków, tanie wydanie poetów polskich — książki religijne, modlitewne, powieści, książki dla **czyteln ludowych** i t. d.
Kubaczka & Lang, księgarnia
1032 2 10 w **Białej** przy Bielsku.

Straight Front Gorset.
Najnowsze i najlepsze w tym zawodzie wyrabia specyalista gorsetów z Pragi: 900 9 10
Herman Piesen
w KRAKOWIE,
ul. Grodzka 4.

Ciągnienie już we czwartek!!!
Ciągnienie nieodwołalnie
23go kwietnia 1903 r.
Główna wygrana
koron 40.000 koron
LOSY
na dochód przytuliska
po 1 koronie
polecają: 842 13 0
Józef Altstädter, Juda Birnbaum, Bracia Eibenschütz, Karol Gottlieb, Izak Grajower, A. Holzer, Kurnatowski i Spół., Józef Landau, M. D. Trinkenreich w Krakowie.
Wszystkie wygrane odkupują dostawcy za gotówkę, odciągając 10%.

Ornaty, Kapy, Alby, Stuły i Sukienki kościelne. **Adamaszki** w desenie wełniane i jedwabne na szaty liturgiczne i chorągwie. **Frędzle i galony** pozłacane bulionowe i szychowe. **Aplikacye i klamry** do kap. **Koronki** na kanwie do obrusów kościelnych. **Podszewki** jedwabne, atłasowe i wszelkie inne przybory dszoatliturgicznych.

polecają w wielkim wyborze i po NAJNIŻSZYCH CENACH **PORĘBSKI & ZIMLER** Kraków, Rynek główny l. 8

✝

Za spokój duszy ś. p.

Dr. Antoniego Filimowskiego

Prymaryusza Szpitala Bonifratrów

odbędzie się 1045

Nabożeństwo żałobne

w kościele OO. Bonifratrów na Kazimierzu

w poniedziałek 20 kwietnia b. r.

o godzinie 9ej rano, na które Konwent zaprasza Rodzinę, Krewnych, Kolegów i Przyjaciół zmarłego, oraz pobożną Publiczność.

Nabożeństwo żałobne odprawi Przewiel. X. Prałat Romuald Schwarc, proboszcz ze Zwierzyńca. Słowo Boże wygłosi Dr Anioł Kapucyn. **Konwent Bonifratrów.**

Z powodu, że pokazał się weksel na 400 koron rzekomo z moim podpisem — oświadczam, że weksli nikomu nie podpisywałem, nie podpisuję i tychże płacić nie będę. *Józef Guzikowski,*

1043 1 3 Kraków, ulica Długa Nr. 45.

Wyborny MIÓD deserowy kuracyjny, z własnej pasieki, 5 klgr. 6 kor. 60 h. franco. Odbiorcy zadowoleni. KORZENIEWICZ, em. naucz., IWANCZANY. Bardzo interesujące broszurki Dra Ciesielskiego: „O miodzie leczniczym" rozsyła za darmo!!! Żądajcie!!! 0151 1 10

Wiedeńska firma spedycyjna

poszukuje pod korzystnymi warunkami zastępcy, mającego rozgałęzione znajomości w świecie handlowym. Zgłoszenia pod lit. **D. S. do Rudolfa Mossego w Krakowie.** 1046 1

Dzierżawa dóbr.

Są do wydzierżawienia **dobra Biezdziatka, (poczta Kołaczyce, stacya kolei Jasło, w Galicyi)** i w tym celu poszukuje się dzielnego, kapitał mającego

dzierżawcy

zaraz lub od 1-go lipca. — Obszar około 650 morgów, w tem około 100 morgów łąk; nowa gorzelnia, cegielnia parowa. — Fundus instructus musiałby być odkupionym. — Przedmiot dzierżawy można oglądać każdego czasu. — Zgłoszenia przyjmuje do 5-go maja **Zarząd dóbr w Biezdziatce.** Tam też można dowiedzieć się o szczegółach. 1048 2

Ulica Grodzka l. 9.

Najnowsze francuskie 944

Chromo - Fotoplastikon.

Przedstawia świat i życie w naturze. Od 19go do 25go kwietnia 1903 r. do widzenia.

Owarte codziennie od godziny 10-ej przed południem do 9-ej wiecz.

Nowość! *Nowość!*

Wspomnienia z czasów

Starożytnej Polski.

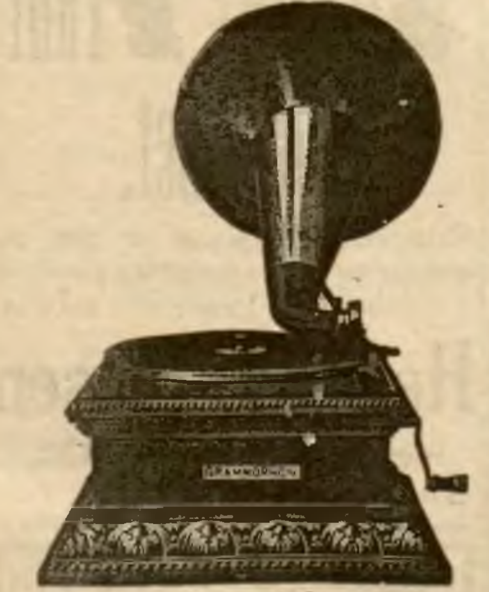
Nader zajmujące i pouczające zwiedzenie Gdańska, klasztoru Oliwskiego i zamku w Malborgu, stolicy dawnego województwa Malborskiego.

PIĘKNOSC NIEZAWODNĄ

otrzymuje się przez użycie **Mydła gliceryno-benzoesowego J. Wiśniewskiego,** które usuwa piegi, liszaje, wągry i wszelkie wyrzuty, czyniąc płeć piękną, białą.

Składy: w **Krakowie** Droguerya pod firmą J. Wiśniewski, obecnie K. Jędrzejowski, mag. farmacyi, ul. Stradom Nr. 7 i inne drogueryę; w **Bochni** Jan Michnik, droguerya; we **Lwowie** Alfred Beacock, ul. Hetmańska Nr. 4.

Z powodu licznych podrabiań uprasza się wyraźnie żądać „Mydła Jakóba Wiśniewskiego, magistra farmacyi." 351 26 0



K. Zieliński,

mechanik i optyk, w Krakowie, linia A-B. 39,

poleca swój obficie zaopatrzony magazyn wyrobów optycznych i mechanicznych.

Gramofony po 100 i 150 kor. — koncertowe po 200 i 300 kor.

Płyty do tychże z polskiemi melodyami, duże koncertowe po 6 kor. — małe po 3 kor.

Poleca również bardzo praktyczne kieszonkowe **lampki elektryczne.**

Wykonuje wszelkie instalacye **elektrycznych dzwonków, telefonów,** oraz wszelkie **reparacye** w zakres tego fachu wchodzące.

Posiada własną **szlifiernię szkieł optycznych,** zatem wszelkie zamówienia na okulary lub binokle z każdą kombinacyą wykonuje w przeciągu 24 godzin. 941 49 0

Walne Zgromadzenie

„Towarzystwa budowy Domu Polskiego dla Morawskiej Ostrawy i okolicy"

odbędzie się dnia **26.** kwietnia o godz. **3.** po poł. w wielkiej sali Domu Polskiego w Morawskiej Ostrawie z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi i Rady nadzorczej.
2. Bilans Domu Polskiego za r. 1902.
3. Wybór Dyrekcyi i Rady Nadzorczej.
4. Wolne wnioski.

W braku statutem przepisanej liczby członków odbędzie się następne Walne Zgromadzenie **o godzinie 4.** z tym samym porządkiem dziennym przy dowolnej ilości członków.

W Ostrawie Morawskiej dnia 16. kwietnia 1903.

1050 **Dyrekcya.**

Szwajcarski przemysł zegarmistrzowski.

Tylko 16 kor.



Wszystkim fachowcom, oficerom, urzędnikom pocztowym, kolejowym i policyjnym, jakoteż **każdemu, co potrzebuje dobrego zegarka,** polecamy swe **oryginalne szwajcarskie elektro-złote zegarki remontoar.** Zegarki te mają **znakomite, niezrównane, 36-godzinne wnętrze, są najdokładniej uregulowane i wypróbowane, a za każdy zegarek dajemy trzechletnie poręczenie na piśmie.** Pokrywy, które na wystawie paryskiej zostały odznaczone złotym medalem, składające się z trzech pokryw z kopertą odskakującą (savonette) są bardzo modne, wspaniale ozdobione, mają misterne ryciny, i prawdziwem złotem na drodze elektrycznej są w ten sób powleczone, że mają wygląd **prawdziwego** złota i najlepiej zastępują drogie złote zegarki. **Cena zegarka męskiego lub damskiego tylko 16 koron (dawniej 25 koron) wraz z opłatą i cłem. Do każdego zegarka futeralik za darmo. Bardzo piękne modne elektro-złote łańcuszki dla panów i pań (także łańcuszki na szyję) po kor. 5, 8 i 12. Każdy niestosowny zegarek przyjmuje się napowrót bez trudności, nie ma więc ryzyka.** — Wysyłka za zaliczką lub po otrzymaniu należytości.

Zamówienia przesyłać do

Uhren-Versandthaus „Chronos", Basel I. (Schweiz)

Listy 25 hal., karty korespondencyjne 10 hal. 1038 1 0

NAJLEPSZE HYGIENICZNE

Towary Gumowe

do celów sanitarnych

polecają 154 16 0

Reim i Spółka

w Krakowie, Rynek 37, linia A-B,

Cenniki darmo. — Wysyłka dyskretnie.

W komis. Zakładzie SPRZEDAŻY i KUPNA H. Telesznickiej

przy ul. Szewskiej Nr. 10, I. piętro,

można tanio nabyć: Garnitury mebli, Fortepiano, Gramofon, Cytry, Automaty grające, Kredensy, Obrazy, Broń staroż., Biżuteryę, Serwisy srebrne i z nowego srebra, różne antyk. przedmioty, mundury urzędnicze i t. d. — Wielki wybór sukien męskich i damskich. Biblioteka dębowa i mahoniowa. 433 25 0

Zakład przyjmuje powyższe przedmioty w komis.

H. NIEMETZ, optyk i mechanik

w Krakowie, ul. Szewska 2,

przyjmuje wszelkie naprawy

Maszyn do szycia.

Poleca skład **części maszynowych**

217 Ceny bardzo niskie. 26 0

Bibułki,

liście do wieńców, palmy i trawy zasuszone, oraz wszelkie **przybory do kwiatów**

poleca 773 10 12

H. Kretschmer

w Krakowie, Rynek 10.

Patenty na wynalazki

wyrabia i zużytkowuje 15 66 0

inż. Kazimierz OSSOWSKI

międzynarod. biuro patentowe

Berlin, W. Potsdamerstrasse 3.



Zacherlin

działa znakomicie jako nieprześcigniony „niszczyciel robactwa."

Kupować atoli „tylko we flaszkach"

wszędzie tam, gdzie są wywieszone plakaty Zacherlina. 981 1 9



Tysiące lekarzy kraju i zagranicy wypróbowawszy, polecają

Lovacrin wodę do włosów.

Żaden dział pielęgnacyi ciała nie odbywa się tak opacznie, jak właśnie pielęgnowanie włosów. Za późno poznaje się, że zaniedbane pielęgnowanie skóry na głowie, które względnie jest ważniejsze od pielęgnowania samych włosów, odbiera wszelką nadzieję zapobieżenia znikaniu włosów. *Łysych głów* przybywa przerażająco coraz więcej. Jesto skutek nierozsądnego tegoczesnego pielęgnowania włosów. Wezwanie ostrzegające „Pielęgnuj włosy, nim będzie za późno" nie może zatem być nigdy zawczesnem. Gdy już raz jest zapóźno, gdy skóra na głowie jest już tak zwyrodniałą, że nam przyświeca łysa płyta, wtedy nie pomoże już nic i największa troskliwość — gdyż to jest niemożliwem, ażeby takiej skórze głowy przywrócić należyte działanie.



Wypadaniu włosów można tylko przez to zapobiedz i powstrzymać je, że się wcześnie pomyśli o rozumnem pielęgnowaniu głowy i warunkom porostu w należyty sposób przyjdzie się z pomocą.

Ileż to atoli niedorzecznych, wprost szkodliwych środków do pielęgnowania włosów spotyka się na świecie i jakże często można widzieć właścicieli pięknych włosów popełniających na nich grzech przez tak zwane środki piękności, przez barwienie, bielenie, i t. d. Jeżeli wtedy włosy rzedną i siwieć zaczynają, sądzi ten i ów, że złożyć musi daninę „zębowi czasu", na który tak chętnie zwala się odpowiedzialność za ułomności cielesne. Ale jestto gruba pomyłka, gdyż przyczyny złego trzeba tu szukać jedynie w grzesznem niedbalstwie hygienicznem, mianowicie w braku rozumnego i skutecznego pielęgnowania skóry na głowie. — Dlatego pielęgnujcie włosy Lovakryną.

Lovacrin obecnie najwięcej używana woda do włosów, która sobie w lot zdobyła świat, łączy w sobie przez swe niepospolite złożenie — wszelkie własności idealnej wody do włosów, nie pozostawiając śladu tłuszczu przy użyciu na rękach lub też później na nakryciu głowy. Woda do włosów **Lovacrin** zdobyła sobie zdumiewająco szybko rozgłos jako godna największego zaufania.

Jest ona, nawet nadmiernie użyta, zupełnie nieszkoliwą, a sposób jej użycia jest łatwy i czysty; szybie, odświeżające, ożywiające działanie na nerwy z wielką zawartością części pożywnych które skóra głowy istotnie w siebie wciąga i przez to daje możność do wzmocnienia organów włosów i podnietę do większej czynności. Kto więc chce użyczyć skórze na swej głowie istotnie rozsądnego, z prawami przyrody zgodnego pielęgnowania — **niech się weźmie do Lowakryny**, której użycie nie wymaga zachodu, lecz jest nadzwyczaj proste i przyjemne, a która przedewszystkiem usuwa ze skóry głowy wszelkie nieczystości — cebulki włosów wzmacnia i wywiera wpływ dobroczynny na ich czynność. — Kto cebulkom swych włosów chce wyświadczyć dobrodziejstwo codziennego używania **Lowakryny,** ten utrzyma tym liczne razy wypróbowanym i zawsze za dobry uznanym środkiem **korzonki i łodyżki** włosów zawsze w świeżym stanie i może też liczyć na to, że włosy jego głowy i brody zachowają naturalną barwę i gęstość, miękkość i podatność aż do dni bardzo późnej starości. 1041 1 0

Flaszki na próbę po 2 korony.

Cena wielkiej flaszki **„LOVACRIN"** wystarczającej na kilka miesięcy, 5 kor., trzech flaszek 12 kor., sześciu flaszek 20 kor. — Wysyłka za zaliczką pocztową lub za gotówkę przez europejski skład:

M. FEITH w Wiedniu, VI., Mariahilferstrasse Nr. 45.

Skład w **KRAKOWIE** u **J. Hanaka i Sp.,** ul. Szewska 5; **Franc. Zopotha i Sp.,** ul. Sienna 12; **w Aptece „pod Gwiazdą",** ul. Floryańska; u **Jana Nowaka** (daw. M. Doening), Rynek 17; **M. Figla,** Rynek 26; **Romana Kotapki,** ul. Szewska 21; **Reima i Sp.,** Rynek, „p. czar. psem".

Pierwsza c. k. austr.-węg. wył. uprz.

FABRYKA FARB FASADOWYCH

KAROLA KRONSTEINERA

w WIEDNIU, III., Hauptstrasse 120.

Odznaczona złotemi medalami.

Dostawca c. k. arcyks. i książ. zarządów dóbr, cywilnych i wojskowych budowlanych, kolei, zarządów górniczych i hutniczych, towarzystw budowniczych, przedsiębiorstw budowlanych i budowniczych, właścicieli fabryk i realności. — Farby te, nie ulegające wpływom powietrza, rozpuszczają się w wapnie, a dostarcza się ich w proszku w 46 wzorach od 16 ct. wzwyż za kilo, a co do trwałości i czystości barwy równają się zupełnie pociągnięciu olejnemu.

200 KORON NAGRODY

za wskazanie naśladowań.

Kartony ze wzorami i sposób użycia za darmo i opłatnie.

Korespondencya w języku polskim. 671 4 15

Wyłączny skład na Kraków: REIM i SPÓŁ.

DOM ROLNICZY

Ernest Bahlsen w Krakowie

poleca wobec kończącego się sezonu po zniżonej cenie:

Nasienie koniczyny białej najlepszej jakości, zupełnie wolne od kanianki, po cenie 75 złr.;

Lucernę francuską oryginalną, prowancką, najprzedniejszą, wolną od kanianki, po cenie 71 złr. 50 cent. 1044 1 2

za 100 klgr. loco Kraków w miarę zapasów.

Zranienia wszelkiego rodzaju należy starannie chronić od zanieczyszczenia, gdyż najmniejsze zranienie może przejść w uporczywą, trudną do wyleczenia ranę. Od 40 lat słynie rozmiękczająca, wyciągająca maść, zwana *praską maścią domową,* jako niezawodny środek do okładania ran. Nie dopuszcza do zanieczyszczenia lub naruszenia rany, łagodzi zapalenie, uśmierza ból, chłodzi i przyspiesza zabliźnienie.

Wysyłka pocztą codzień. Po otrzymaniu kor. 3·16 wysyła się 1/1 dawki, lub po otrzymaniu kor. 3·36 2/2, lub za kor. 4·60 6/1, lub za kor. 4·96 2/2, opłatnie do każdej stacyi austr.-węg. państwa.

Wszystkie części opakowania mają na sobie zarejestrowany znak ochronny.

1009 1 20

Główny skład: B. FRAGNER, c. i k. dostawca dworu,

apteka p. „czarnym orłem", PRAGA, Malá Strana, róg ul. Nerudowej 203.

Składy w aptekach Austro-Węgier. — W Krakowie w znaczniejszych aptekach.

Nasiona

warzywne, kwiatowe, traw, koniczyn, pastewne i leśne

POLECA 829 5 6

S. Mikucki w Krakowie

w Rynku głównym Nr. 34.

Santonicum dyetetyczny środek, wyborny, żołądek wzmacniający likier, fabryka: **Santoni, Trento-Berlin.** Cena flaszki 1 kor. 20 hal. Dostać można w każdej aptece, droguerji i w handlach łakoci. Główny skład: **Alte k. k. Feldapotheke, Wiedeń, I., Stephansplatz Nr. 8.** 100 22 67

FABRYCZNY

Skład powozów i osi z c. k. uprzywilejowanej fabryki Jana Postuwki i Syna.

Generalne zastępstwo latarń powozowych, oraz warsztaty wszelkich reperacyj i odnowień powozowych na miejscu **przy ul. Zwierzynieckiej pod Nr. 4 w Krakowie, Filia w Tarnowie, ul. Krakowska Nr. 28,** poleca Zakład wyrobów rymarsko-siodlarskich i skład uprzęży w rozmaitych gatunkach. 481 8 9

Odnowienie i zamówienia powozów i uprzęży wykonuje się szybko i dokładnie z najlepszych materyałów pod gwarancyą. — **Ceny nader przystępne.** — Poleca się pamięci WW. Panom.

Z głębokim szacunkiem *EDWARD MÜCK.*

Kapelusze, Parasolki, Bluzy, Halki, Wstążki i Koronki, Jedwabie, Nowości do przybrania sukien i kapeluszy,

POLECA NAJTANIEJ 916 6 10

Zimler i Sp.

KRAKÓW, LINIA A—B.

SZCZAWNICA

Zakład zdrojowo-kąpiel. i inhalacyjny.

Pierwszorzędna stacya klimatyczna.

Urządzenia postępowe. — Desinfekcya mieszkań troskliwa.

Sezon od 20 maja do 30 września.

Wody alkaliczno-słonawe ze znanych ze skuteczności zdrojów **Józefiny, Magdaleny** i **Stefana** są we wszystkich handlach wód mineralnych i aptekach.

Zamówienia na wodę i mieszkania przyjmuje 889 2 10

Dyrekcya Zakładu górnego.

Z Drukarni Literackiej (przedtem pod firmą Nowa Drukarnia Jagiellońska) w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca Drukarni L. K. Górski.

Tani sklep chrześcijański „pod Kościuszką" Kraków Mikołajska 1, poleca na jesień i zimę: materye wełniane, flanelki, barchany, bluzki i halki gotowe. Koce, Kapy, Chodniki. Ceny bardzo nizkie, stałe. Sklep w niedzielę i święta zamknięty.